



GŁOS

**KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**

Nr 10/2007 (2221) Rok XLIX 11.3.2007

*Wtedy ukazał mu się anioł Pana
w płomieniu ognia w środku krzewu.
Mojżesz widział, jak krzew płonął
ogniem, a nie sponął od niego.*

(Wj 3, 2)

*Jesteśmy wezwani do oczyszczenia się,
ponieważ spotkanie z Bogiem
wymaga absolutnej czystości.*

(Jan Paweł II)

1,40€

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

fol. G. Jędrzejowska

Tylko Bóg odpuszcza grzechy

Ks. Ksawery Sokółowski

Dlaczego nie wystarczy przebaczenie skrzywdzonego człowieka, zdradzonej żony czy męża, matki przejechanego dziecka, szefa okradzonego przedsiębiorstwa ani uniewinnienie żadnego z ziemskich trybunałów? Dlaczego za każde popełnione zło należy prosić o przebaczenie przede wszystkim najwyższy z trybunałów, Boga? Dlaczego przede wszystkim Jego?

Nikt nie zaprzeczy, że obok dobra istnieje w świecie zło, bądź to pod postacią cierpienia, bądź wyrządzonej krzywdy oraz, że wzrost lub pomniejszanie się jednego i drugiego jest często skutkiem naszych wyborów, postaw i działań, produktem naszych rąk i naszych serc. Fakt istnienia dobra i zła jest rzeczywistością, o którą boleśnie obija się codziennie każdy człowiek.

Kościół głosił zawsze prawdę o tym, że pomimo obecności nieprzyjaznych mu sił, człowiek wraz ze światem spoczywa w dłoniach dobra, które go poczęło i zrodziło, które go nieustannie podtrzymuje w istnieniu.

Zło o tyle jest problemem, o ile staje się wyborem rozumnych i wolnych istot. Świat i człowiek z natury lgną do dobra, są dobre. Każdy wybór człowieka ma moc umacniania świata w dobru, oddawania go w jego objęcia lub wyrwania go z nich, oddalania od źródeł, które nadają jedyny sens jego trwaniu i są najgłębszą racją jego bytu.

Odpowiedź więc na pytanie, czemu należy prosić o przebaczenie nie tylko skrzywdzonego brata, ale nadto i samo źródło wszelkiego dobra, nasuwa się samorzutnie. Każdy bowiem zły czyn nie jest wymierzony jedynie tylko przeciwko dobru istniejącemu w jakiejś rzeczy czy osobie, lecz zwraca się w swej istocie i w swej ostatecznej wymowie przeciwko temu dobru, które wypełnia treścią i strzeże wszystkich dóbr świata. Czuli tę prawdę najbardziej prymitywni ludzie zamierzających epok, składając prześlugałne ofiary mocom świata, skoro tylko uświadamiali sobie naruszenie ustalonego przez nie porządku spraw. Tę świadomość, że każda krzywda wyrządzona bratu czy światu jest w rzeczywistości krzywdą wyrządzoną dobru powszechnemu posiadali ludzie od początku uzyskania swej świadomości i nazwali ją poczuciem grzechu, poczuciem współdziałania w działaniu wymierzonym przeciwko Najwyższemu Dobru, przeciwko jego personifikacji - Bogu. Słowo - „grzech”, ma sens tylko w tym odniesieniu.

Krzywdę wyrządzoną bowiem bliźniemu możesz naprawić, choć w przypadku odebrania komuś np. życia czy sławy jest to już niemożliwe. Samego faktu zaistnienia zła nie da się unicestwić. Ono już zaistniało i posiada swe skutki w wymiarze kosmicznym, dołożyło kolejną nieprawość do zła świata, pomnożyło jego moc, dosypało do jego zwalisk kolejny, większy lub mniejszy ciężar spychający świat w krainę odległych od swego Pana, źródeł mroków. A przecież dobro powołało ciebie do istnienia w tym celu, byś był Jego sługą, synem, współpracownikiem w dźwiganiu całej rzeczywistości ku Jego blaskom. Każdy więc twój współdziałal w złym jest wymierzony przeciwko temu powołaniu, przeciwko przeznaczeniu ciebie, byś wszystko prześwietlał dobrem. Sprzymierzając się ze złem jesteś dywersantem sprawy, która przecież w istocie jest także i twoją sprawą. Schodząc z dróg, które wskazuje ci busola dobra, zaszczerpona ci od początku twego istnienia w twym sercu, zdradzasz własną sprawę; miast całym sercem i całą duszą dążyć do zjednoczenia się ze źródłem dobra, uciekasz od jednoczących wszystko Jego mocy, wprowadzasz nieład



foto. G. Jędrzejowska

i zamęt w odwieczne ciążenie stworzeń ku swemu centrum, stawiasz opór siłom, które są twoim przeznaczeniem, twoją pełnią. Zważ, by to twoje odprysnięcie od źródła wszelkiego dobra nie skończyło się losem odlatującej od żaru ogniska iskry.

Tylko Ono może ci przebaczyć, napęlić na powrót swoim żarem, blaskiem. Nikt inny. Poza Nim nie istnieją żadne moce, które mogłyby zgładzić twój współdziałal w nawarstwianiu się zła świata, twój grzech.



foto. P. Federowicz

Choćby uniewinniły cię wszystkie trybunały ziemi, choćby wydali pozytywne opinie najwybitniejsi psychiatrzy Wschodu i Zachodu, choćby przebaczyła ci zdradzona żona czy mąż i wszyscy, przeciwko którym wykroczyłeś, nie możesz czuć się w pełni, do końca rozgrzeszony aż do momentu, w którym nie usłyszysz od Niego, od Najwyższego Sędziego spraw ludzkich, od Sumienia sumień, słów przebaczenia. Od Niego i tylko od Niego. Oni mogą ci wybaczyć tylko swoje krzywdy, zaniechać ich dochodzenia, nie mają jednak mocy uwolnienia cię z winy, jaką zaciągnąłeś wobec Dobra Najwyższego. Nie mogą zetrzeć ani plam krwi z twych rąk, ani rdzy zła, która wżarła się w twoją duszę. Nawet zamalowane uniewinniającym wyrokiem ziemskich trybunałów, tym bardziej będzie ci doskwierać. Tylko On, Najwyższe Dobro, może dokonać tego cudu, że zło, któremu uległeś, nie weźmie cię na nowo w swoje władanie, że nie będzie nadal podgryzać pokładów dobra w twym człowieczeństwie.

Przyrzekł bowiem Bóg: - *Odrzuć od siebie wszystkie swoje przestępstwa, a dam ci serce nowe (por. Ez 18,31), jak mgłę rozwieję twoje nieprawości (por. Iz 44,22), wyleję na ciebie źródło wody i będziesz oczyszczony z wszelkiej nieczystości (Ez 36,25).*

Któż inny mógłby ci to obiecać? A nawet gdyby obiecał, czy ma moc wywiązać się z takiej obietnicy? Bóg jeden to może, gdyż On jest Tym, który ciągle wszystko stwarza nowe.

I odwrotnie; gdyby nawet z odrazą odsuwali od ciebie ręce wszyscy ludzie na ziemi, gdyby za twe wykroczenia skazali cię na najcięższe więzienie, a nawet i karę śmierci twierdząc, że nie ma dla ciebie miejsca w ludzkiej społeczności, jeżeli On odpuści ci winy, to twoja dusza wybieleje nad śnieg, wyrwiesz się ze śmiercionośnego kręgu zła, przestaniesz być jego dzieckiem, a staniesz się na powrót synem dobra.

Najcudowniejsze jednak jest to, że władzę, moce odpuszczania grzechów, unicestwiania skutków naszych konaszaktów z mocami ciemności, Bóg przekazał w ręce ludzi, w ręce uczeniów swego syna, Jezusa Chrystusa. On uczynił ich tymi, którzy mają odpuszczać ludziom ich grzechy, przywracać zerwaną jedność z Bogiem być narzędziem pojednania.

telegram na przednówku

11 marca 2007

No właśnie, tak się zastanawiam, czy ktoś z naszej polonijnej młodzieży wie jeszcze co to ten „przednówek”. Zresztą nie tylko lingwistycznie rzecz ujmując, ale tak zwyczajnie, kiedy bywa głodno, bo dawno skończyły się wszystkie zapasy i wyschły źródła. I nam pewnie trzeba już wypatrywać wiosny, zresztą nie tylko tej kalendarzowej, wszak ludzki głód do ukojenia nie tylko chleba potrzebuje. (P.O.)

foto: J. Tofarz



OPOZYCJA

zapiękła, totalna, destrukcyjna

Marian Miszański

W skutek ostatnich wyborów parlamentarnych ukształtowała się w Polsce opozycja, która dziedziczy najgorsze cechy polityczne naszej młodej demokracji, ukształtowanej w minionych 18 latach. Nie przypadkiem na to fatalne dziedzictwo składa się wcześniejszy „garb”, pod którym upada politycznie obecna opozycja. Któż bowiem ją tworzy?

Tworzą ją cztery partie: SLD, czyli b. komuniści, SdPL - też b. komuniści, ale w sojuszu (Lewica i Demokraci) z Partią Demokratów (dawną Unią Wolności), czyli ugrupowaniem dającym polityczno-moralną osłonę komunistom („gruba kreska”) po roku 1989; czwartym opozycyjnym ugrupowaniem jest Platforma Obywatelska (dawny Kongres Liberalno-Demokratyczny, wydźwignięty do władzy pod prezydenturą Wałęsy i w okresie sprawowania władzy zwany potocznie „Kongresem Aferalów”). Ukonstytuowanie się tego rodzaju opozycji wobec rządu Prawa i Sprawiedliwości (dawnie Porozumienie Centrum), ugrupowania niszczonego per fas et nefas po roku 1990 przez kolejne ekipy wystrajające „spod okrągłego stołu”, skutkuje takim uprawianiem opozycji, które nazwać można totalną opozycją, albo opozycją totalnie destrukcyjną.

Zapowiedzią takiego właśnie, warcholskiego i negacyjnego uprawiania opozycyjności była już pierwsza reakcja PO na przegrane wybory - odmowa jakiegokolwiek współpracy. Przybrało to wyraz, ku rozczarowaniu jakże wielu wyborców Platformy, ostentacyjnego i pogardliwego odrzucenia przez pełne pychy kierownictwo PO oferty koalicyjnej, wysuniętej przez PiS. Było to de facto odrzucenie, w imię partyjnej prywaty, możliwości stworzenia bardzo stabilnego o rządu. Gdy jednak PiS stworzył koalicję z LPR i „Samoobroną”, kierownictwo PO (przy czynnym poparciu postkomunistów z SLD, SdPL oraz ich osłony z PD) wypowiedziało tej koalicji prawdziwą wojnę pro pagandową z obowiązującą zasadą - „każdy chwyt jest dobry”.

Ciąg dalszy na str. 6-7

Z satyrycznej teki L.B.

- BDOBNO - ZACHĘCONY PRZE-
BIEGIEM WYDARZENIEM ŚWIATOWYM
KONGRES MONGOLÓW WYSTĄPIŁ
DO RZĄDU POLSKIEGO O ODSZKO-
DOWANIA W IMIENIU SPADKO-
BIERCÓW POLEGŁYCH W BITWIE
POD LEGNICĄ WOTOWYKÓW...



(Rys. Leszek Biernacki)

Myślenie nie boli

Bogdan Usowicz

W Polsce pojawiły się ważne tematy - eutanazji i ekologii. Są to pozornie tematy bardzo odległe od siebie, ale coś je chyba także łączy.

Przypadek ciężko chorej i sparaliżowanej osoby z rurką wystającą z gardła budzi litość i kiedy osoba ta prosi o „odłączenie od aparatury” prośba wydaje się zrozumiała. Tego typu wzruszające przypadki inicjują debatę o eutanazji na całym świecie. Debaty na ten temat należało się spodziewać od dawna, także nad Wisłą. Zaskakuje jednak skala społecznego poparcia dla uśmiercania sparaliżowanego człowieka. Akt taki popiera podobno ponad 70% Polaków. Obrazki cierpienia z TV robią swoje. Tutaj jednak dochodzimy do problemu relatywizacji ludzkiego życia. Śmierć człowieka, ewidentnie i tak na nią skazanego, otwiera drogę do strefy szarości, gdzie już łatwo o pomyłkę, a nawet nadużycia. Wystarczy przypomnieć historię „łowców skór” z pogotowia ratunkowego. Zamiast oburzenia i sądów powinni zostać uznani za... pionierów eutanazji w Polsce.

Jeszcze więcej pytań niesie sprawa Doliny Rospudy. Pokazywanie konfliktu ekologów i mieszkańców Augustowa w kolorach



czerni i bieli jest dużym nadużyciem. Obydwie strony mają swoje racje. Odwołanie się do demokracji i plebiscytu wydaje się uzasadnione. Okazuje się jednak, że niektórzy z Zielonych twierdzą, że w sprawie tak ważnej jak życie zwierząt i ochrony przyrody demokracji stosować nie można. A jeśli już, to nie jest to sprawa Podlasia, tylko całej Polski. Ekolodzy dodają, że także Europy i cieszą się z ewentualności kar nałożonych przez Brukselę. Jeśli tak, to trzeba zorganizować referendum europejskie. Choć głosowanie mieszkańca Portugalii w sprawie Rospudy wydaje się absurdem.

Ciąg dalszy na str. 11



LITURGIA SŁOWA

III NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU - ROK C

PIERWSZE CZYTANIE

Wj 3, 1-8a.13-15

Czytanie z Księgi Wyjścia

Mojżesz past owce teścia swego Jetry, kapłana Madianitów; zawiódł pewnego razu owce w głąb pustyni i przyszedł do góry Bożej Horeb. Wtedy ukazał mu się anioł Pana w płomieniu ognia w środku krzewu. Mojżesz widział, jak krzew płonął ogniem, a nie spłonął od niego. Rzekł wtedy Mojżesz: „Zbliżyć się, aby ujrzeć lepiej to niezwykle zjawisko, dlaczego krzew się nie spala”. Gdy zaś Pan ujrzał, że Mojżesz się zbliżał, aby lepiej mógł ujrzeć, zawołał doń Bóg: „Mojżeszu, Mojżeszu!” On zaś odpowiedział: „Oto jestem”. Rzekł mu: „Nie zbliżaj się tu. Zdejm sandały z nóg, gdyż miejsce, na którym stoisz, jest ziemią świętą”. Powiedział jeszcze Pan: „Jestem Bogiem ojca twego, Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba”. Mojżesz zasłonił twarz, bał się bowiem ujrzeć Boga. Pan mówił: „Dosyć napatrzyłem się na udrękę ludu mego w Egipcie i nasłuchałem się narzekania jego na ciemności, znam tedy dobrze jego uciemnienie. Zstąpiłem, aby go wyrwać z jarzma egipskiego i wyprowadzić z tej ziemi do ziemi żyznej i przestronnej, do ziemi, która opływa w mleko i miód”. Mojżesz zaś rzekł Bogu: „Oto pójde do synów Izraela i powiem im: Bóg ojców naszych posłał mnie do was. Lecz gdy oni mnie zapytają, jakie jest Jego imię, to coż im mam powiedzieć?” Odpowiedział Bóg Mojżeszowi: - JA JESTEM, KTÓRY JESTEM. I dodał: „Tak powiesz synom Izraela: JA JESTEM posłał mnie do was”. Mówił dalej Bóg do Mojżesza: „Tak powiesz synom Izraela: - Pan, Bóg ojców waszych, Bóg Abrahama, Bóg Izaaka i Bóg Jakuba przysłał mnie do was. To jest imię moje na wieki i to jest moje zawołanie na najdalsze pokolenia”.

DRUGIE CZYTANIE

1 Kor 10,1-6.10-12

Czytanie z Pierwszego Listu św. Pawła Apostoła do Koryntian

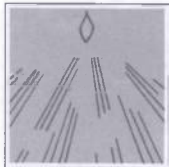
Nie chciałbym, bracia, żebyście nie wiedzieli, że nasi ojcowie wszyscy co prawda zostawali pod obłokiem, wszyscy przeszli przez morze i wszyscy byli ochrzczeni w imię Mojżesza, w obłoku i w morzu; wszyscy też spożywali ten sam pokarm duchowy i pili ten sam duchowy napój. Pili zaś z towarzyszącej im duchowej skały, a skałą był Chrystus. Lecz w większości z nich nie upodobał sobie Bóg; polegli bowiem na pustyni. Stało się zaś to wszystko, by mogło posłużyć za przykład dla nas, iżbyśmy nie byli skłonni do złego, jak oni zła pragnęli. Nie szemrajcie, jak niektórzy z nich szemrali i zostali wytraceni przez dokonującego zagłady. A wszystko to przydarzyło się im jako zapowiedź rzeczy przyszłych, spisane zaś zostało ku pouczeniu nas, których dosięga kres czasów. Niech przeto ten, komu się zdaje, że stoi, baczy, aby nie upadł.

EWANGELIA

Łk 13,1-9

Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

W tym czasie przyszli niektórzy i donieśli Jezusowi o Galilejczykach, których krew Piłat zmieszał z krwią ich ofiar. Jezus odpowiedział im: „Czy myślicie, że ci Galilejczycy byli większymi grzesznikami niż inni mieszkańcy Galilei, że to ucierpieli? Bynajmniej, powiadam wam; lecz jeśli się nie nawrócicie, wszyscy podobnie zginiecie. Albo myślicie, że owych osiemnastu, na których zwała się wieża w Siloe i zabiła ich, było większymi grzesznikami niż inni mieszkańcy Jerozolimy? Bynajmniej, powiadam wam; lecz jeśli się nie nawrócicie, wszyscy tak samo zginiecie”. I opowiedział im następującą przypowieść: „Pewien człowiek miał drzewo figowe zasadzone w swojej winnicy; przyszedł i szukał na nim owoców, ale nie znalazł. Rzekł więc do ogrodnika: - Oto już trzy lata, odkąd przychodzę i szukam owocu na tym drzewie figowym, a nie znajduję. Wytnij je: po co jeszcze ziemię wyjaławia? Lecz on mu odpowiedział: - Panie jeszcze na ten rok je pozostaw; ja okopię je i obłożę nawozem; może wyda owoc. A jeśli nie, w przyszłości możesz je wyciąć”.



Wydać owoce nawrócenia

Wielki Post to kolejna szansa, jaką daje nam Bóg, aby dokonać w naszym życiu aktu szczerego nawrócenia. Wynika z niej, że w życiu duchowym, religijnym nie wystarczą jedynie słowne deklaracje, lecz trzeba wydawać konkretne owoce swoich czynów.

Wzywaniem do nawrócenia jest programem na całe nasze chrześcijańskie życie. Takiego nawrócenia doświadcza każdy, kto szczerze otwiera serce na łaskę Bożą. Przykładem jest osoba Mojżesza: - na słowo Boga, Mojżesz zdejmując sandały z nóg. Ten symboliczny gest oznacza, że Mojżesz radykalnie zmienia swoje życie: - odrzuca grzech i staje na „ziemi świętej”, to znaczy wybiera Boga i Jego wolę. Staje się odtąd Jego apostołem głoszącym obecność Boga pośród swego ludu. Dlaczego powinniśmy się nawracać? Przede wszystkim, aby odbudować w sobie podobieństwo Boże zniekształcone przez grzech. Stworzeni na obraz Boży jesteśmy Jego umiłowanymi dziećmi. Każdy grzech popełniony przez człowieka zamazuje niewyobrażalnie piękno podobieństwa Bożego. Chrystus, poprzez dzieło zbawienia pozwala nam je odzyskać. Ojciec św. Jan Paweł II, w encyklice Redemptoris Missio zauważa, że „w świecie silnie zsekularyzowanym nastąpiło stopniowe zeświecczenie zbawie-



nia, dlatego walczy się, owszem, o człowieka, ale o człowieka pomniejszonego (...). My natomiast wiemy, że Jezus przyszedł, aby przynieść zbawienie całkowite. Tak rozumiane nawrócenie dotyka całej głębi ludzkiego sumienia, które nie tylko uwalnia się od poczucia grzechu, ale napelnia się również obecnością Chrystusa w słowie Jego Ewangelii przyjętej i wcielonej w życie”. Powinniśmy się nawracać także po to, aby odbudować w sobie pełne człowieczeństwo. Człowiek bez swego odniesienia do Boga nigdy nie będzie żył pełnią swego człowieczeństwa. Człowiek ze swej natury jest istotą religijną, to znaczy potrzebuje łączności z Bogiem do pełnej realizacji swojego człowieczeństwa. Przeszkodę ku temu stanowi model dzisiejszej kultury, którą według Ojca św. Benedykta XVI, cechuje indywidualistyczny relatywizm oraz pozytywistyczny scjentyzm; zatem kultura tendencyjnie zamknięta na Boga i Jego „prawo moralne”.

Chrześcijanie wezwani są więc do „wielkiego wysiłku, ażeby rozwijać dialog z dzisiejszą kulturą i otworzyć ją na wieczne wartości Transcendencji”. Zdaniem Benedykta XVI „wiara w Chrystusa może pomóc wielu odnaleźć sens życia i ludzkiej przygody, dostarczając im punktów odniesienia, których brakuje często w tak zdeorientowanym świecie”. Prawdziwe nawrócenie nie jest rzeczą łatwą. Wymaga ono bowiem od człowieka pokory i stanięcia w prawdzie przed Bogiem i sobą samym; stanięcia przed Bogiem, aby dostrzec brud grzechu zniekształcającego w nas Boże podobieństwo i stanięcia przed sobą samym, aby dostrzec pełnię naszego człowieczeństwa realizującego się w łączności z Bogiem. Warto jednak podjąć ten wysiłek, aby nie utrwać w sobie stanu nieurodzajnego drzewa, lecz wydawać jak najpiękniejsze owoce swego chrześcijańskiego życia.

Ks. Andrzej Romanowski

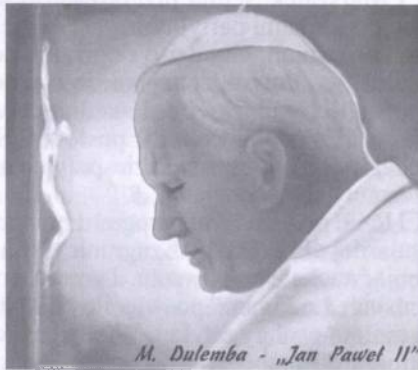
WIELKI POST 2007 Z JANEM PAWŁEM II

Rzeka miłosierdzia

Usiłujesz „zrozumieć” powody postępowania drugich, czy tylko poprzestajesz na zewnętrznej obserwacji ich zachowań? Czy jesteś przekonany, że nie ma sprawiedliwości bez miłości? Co zmieniłoby się w twoim życiu, gdybyś nauczył się łączyć sąd i miłosierdzie? Czy angażujesz się, by zaradzić złu? Miłosierdzie Boże przekracza wszystkie granice, które człowiek usiłuje wyznaczyć, zamykając się w nacjonalizmach i regionalizmach. Oblicze tyłu „obcych” spotykanych na naszych drogach niech będzie szlachetnym wezwaniem do możliwości zbawienia dla nas wszystkich.

Jan Paweł II, w swej katechezie o Bożym miłosierdziu, mówił: „Sąd i miłosierdzie, na pierwszy rzut oka, wydają się być dwiema rzeczywistościami nie do pogodzenia. Ta druga może tylko wtedy łączyć się z pierwszą, gdy ta osłabi nieco swoją bezlitosną siłę. Ojciec przekazał Synowi władzę sądenia. Lecz Bóg posłał Syna, aby świat został przez Niego zbawiony (J 3,17). Sprawiedliwość Boża jest wewnętrznie powiązana z darem pojednania; jeżeli przez Chrystusa jednym się z Ojcem, możemy także i my stać się przez Niego Bożą sprawiedliwością. Sąd i miłosierdzie tak rozumiane stają się dwoma wymiarami tej samej tajemnicy miłości: „Bóg poddał wszystkich nieposłuszeństwu, aby wszystkim okazać swe miłosierdzie” (Rz 11,32). Miłość, która jest bazą Bożej postawy i która staje się fundamentalną cnotą wierzącego, pozwala nam mieć nadzieję w dniu sądu, wykluczając jakąkolwiek obawę. Naśladowując boski sąd, także i ten ludzki powinien być sprawowany według prawa wolności, w którym powinno dominować miłosierdzie (Jk 2,12-13). Jezus, objawiając nam pełnię miłosierdzia swego Ojca, pouczył nas, że ten Ojciec, tak sprawiedliwy i miłosierny, pozwala się zbliżyć do siebie poprzez doświadczenia miłosierdzia, w które powinny obfitować nasze stosunki z innymi. Ten przyptyw miłosierdzia nie może ogarnąć naszego serca, jeżeli wcześniej nie przebaczyliśmy tym, którzy nas obrazili. Na skutek odrzucenia przebaczenia bliżnim, nasze serce zamyka się, a jego zatwardziałość czyni go niedostępnym dla miłości miłosiernego Ojca...”. (7 lipca 1999).

Henryk Sienkiewicz, w znanej powieści „Quo vadis” ukazuje wstrząsającą scenę śmierci lekarza Glaukosa. Zostaje on wydany przez Greka Chiloną i skazany na spalenie żywcem jako płonąca pochodnia. Chilon przechadzając się po ogrodach cesarskich zobaczył płonącą na palu i na pół zwęgloną postać Glaukosa. Wstrząśnięty do głębi, widząc to czego dokonał, zrozumiał ogrom swej zbrodni.



W poczuciu winy, wznosił swoje oczy w górę i głośno zawołał: - *Glaukosie, w imię Chrystusa przebacz!* Odpowiedź była natychmiastowa: - *Przebaczam.* Dlaczego tak się stało? Takie pytanie postawiłby niejeden z nas, czytając powieść Sienkiewicza. Odpowiedź jest również jednoznaczna: - Dlatego, że religia chrześcijańska jest religią miłości, miłosierdzia i przebaczenia.

Chrystus Pan w swoim nieskończonym miłosierdziu daje nam wymowny przykład miłości i przebaczenia. Miłości, która najpiękniej ukazuje się w Ofierze Krzyża. On, wisząc na drzewie krzyża przebacza swym oprawcom. Przebacza, bo naprawdę kocha człowieka. Swoich uczniów wzywa również do takiej właśnie bezgranicznej miłości: - *Miłujcie waszych nieprzyjaciół i dobrze czyńcie tym, którzy was nienawidzą; błogosławcie tym, którzy was przeklinają i módlcie się za tych, którzy was oczerniają* (Łk 6, 27-28).

Może wielu zastanawia się w głębi serca, czy taka miłość jest w ogóle możliwa? Bo jak przebaczyć komuś, kto wyrządził nam zło, krzywdę, przykrość? To prawda - miłość przebacząca jest trudna, wymagająca i bezkompromisowa, ale skoro wezwał do niej sam Chrystus i ukazał możliwość jej realizacji, to nie możemy wątpić w możliwość jej realizacji w naszym życiu. Szukajmy dróg do jej wypełnienia. Popatrzmy na siebie. Każdy z nas jest człowiekiem grzesznym, wielokrotnie upadał. Sprawił innym - świadomie lub nieświadomie - przykrość i smutek. Każdy z nas staje się niewypłacalnym dłużnikiem samego Boga. Bóg w swym miłosierdziu jest gotów nam wszystko wybaczyć. I przebacza Tobie i mnie, nawet milion razy. Wszak... pod jednym zasadniczym warunkiem - jeżeli ty i ja przebaczymy wspólnie naszym bliźnim, którzy są tuż obok nas. Przecież codziennie zanosimy modlitwę do Boga, której nauczył nas sam Jezus:

- Opuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom.

To są słowa najpiękniejszej duchowej modlitwy i nie mogą być rzucane na wiatr, gdzieś w próżnię.

opr. Ks. Tomasz Sokół



życie Kościoła

Warszawa

□ W Kościele w Polsce obchodzony był „dzień modlitwy i pokuty całego duchowieństwa polskiego”. Podczas specjalnych Mszy św. i nabożeństw do Miłosierdzia Bożego, duchowni przeprasza-li Boga za swoje słabości i błędy w przekazywaniu Ewangelii. W kazaniu, Ks. Prymas zwrócił uwagę, że akt pokutny, wyznanie win i wglębiecie się we własne sumienie jest formą oddania chwały Bogu, ale taką która bardziej kosztuje. Podkreślił, że ostatni rok jest w Polsce w sposób szczególny dotknięty uzewnętrznionym złem, które ukazuje się w wielu warstwach społecznych.

□ Ojciec Marian Żelazek, polski misjonarz - werbista został uznany przez Senat, Człowiekiem Roku 2006.

O. Żelazek, zwany ojcem trędowatych, ponad 50 lat pracował na misjach w Indiach, dwukrotnie był kandydatem do Pokojowej Nagrody Nobla. O. Żelazka uhonorowano m.in. za „Jego chrześcijański dialog z hinduizmem”, „otwartość, czynienie dobra i pokoju”, za bezinteresowne słuźenie najśłabszym, ale także nawiązywanie „głębokich i przyjacielskich relacji z elitami wyznającymi hinduizm”. O. Żelazek zmarł 30 kwietnia 2006 r., w drodze do domu z wioski trędowatych w Puri. Miał 88 lat.

Kraków

□ Rok Wielkich Polaków na Skalce. „Chcemy uczcić tych, którzy tworzyli nasze wielkie dziedzictwo narodowe, począwszy od świętego Stanisława, który zginął podczas składania Najświętszej Ofiary, poprzez Jana Długosza - fundatora Skalki, zasłuzonych twórców kultury, sztuki i nauki spoczywających w Pan-teonie Narodowym, wielkiego Prymasa Tysiąclecia - Kard. Stefana Wyszyńskiego, a kończąc na Słudze Bożym, Papieżu Janie Pawle II - wyjaśnia o. Andrzej Napiórkowski, przeor klasztoru Paulinów na Skalce - Wyrażamy gorące pragnienie, by okres ten słuźył umacnianiu właściwie pojmowanej tożsamości narodowej i dumy z przynależności do tak wielkiego Narodu(...)”.

Watykan

□ Kanonizacja bł. Szymona z Lipnicy odbędzie się 3 czerwca 2007 r. Decyzję ogłoszono w Watykanie podczas konsystorza w sprawie kanonizacji pięciu błogosławionych. Przewodniczył mu papież Benedykt XVI. Z radością przyjął tę wiadomość ordynariusz tarnowski, bp Wiktor Skworc: - „Cieszymy się że termin kanonizacji został już wyznaczony, jesteśmy za to bardzo wdzięczni papieżowi. Będziemy przypatrywali się postaci naszego rodaka, dlatego, że ona ma nam wiele do zaoferowania”.



z kraju

□ W Warszawie pojawili się przedstawiciele organizacji żydowskich tworzących Komisję Roszczeń Majątkowych. Została ona przyjęta przez premiera i marszałka Sejmu. Komisja stara się uzyskać korzystniejsze odszkodowania za przedwojenne żydowskie mienie. Z kolei Powiernictwo Polskie proponuje spisanie utraconych korzyści II RP, od depozytów w bankach Szwajcarii, poprzez długoletnie przetrzymywanie polskiego złota w bankach zagranicznych, akcje i obligacje w USA, po zapłatę za przedwojenne dostawy polskiej broni.

□ Rada Nadzorcza TVP zwołała ze stanowiska prezesa Bronisława Wildsteina. Jego obowiązki przejął tymczasowo Andrzej Urbański z kancelarii prezydenta. Dymisję Wildsteina, który został prezesem w maju ub. roku, przyjęły pozytywnie SLD, LPR i Samoobrona. O zmianie prezesa mówiono od dawna, ale złożenie parasola ochronnego PiS mogło spowodować krytyczne stanowisko telewizji publicznej wobec raportu o likwidacji WSI.

□ Na rynku ukazała się wydana przez „Znak” książka ks. Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego „Księża wobec bezpieki”. Na bazie materiałów IPN są w niej zawarte przykłady bohaterstwa i zwykłej odmowy współpracy z SB przez duchowieństwo, metody działania tajnych służb PRL. Ale także przypadki zdrady. Wśród współpracowników wywiadu SB pada nazwisko bpa seniora ks. Juliusza Paetza z Poznania i m.in. 7 innych hierarchów.

□ MSZ Anna Fotyga złożyła wizytę w Zagrzebiu, gdzie poparła pomysł wejścia Chorwacji do UE i NATO.

□ Wizytę w Warszawie złożył premier Litwy - Gediminas Kirkilas. Rozmawiano m.in. o współpracy energetycznej i poruszono problem polskiego udziału w nowej elektrowni atomowej w Ignalinie.

□ MON Aleksander Szczygło złożył wizytę u polskich żołnierzy w Afganistanie.

□ Zbliża się wejście w życie nowej ustawy lustracyjnej. Lustracja obejmie ponad 400 tys. osób, w tym dziennikarzy. IPN stworzy w internecie 4 katalogi z danymi personalnymi „poszkodowanych”, agentów, funkcjonariuszy SB oraz działaczy PZPR i partii satelickich, którzy SB wspierali.

□ Sprawa Rospudy i konflikt ekologów z mieszkańcami Augustowa dotyczący obwodnicy drogowej nie ma końca. Premier postuluje referendum, być może ogólnopolskie. Kontrapropozycja budowy innej obwodnicy, którą złożyli Zieloni okazała się pomysłem amatorskim. Do sprawy wtrąciła się, UE, która grozi nam karą. Minister Środowiska, Szyszko w czasie rozmów w Brukseli nie przekonał unijnego komisarza.

□ Fińska firma „Patria”, która wygrała przetarg na dostawę dla polskiej armii transporterów, kwestionuje raport likwidacji WSI, mówiący o nieprawidłowościach przetargu.

□ Donald Tusk obiecuje, że Jan Maria Rokita mógłby zostać premierem PO, ale pod warunkiem, że będzie bardziej lojalny.

□ Marszałek Sejmu przeprowadza konsultacje z klubami partyjnymi w sprawie zmian w konstytucji. Chodzi o dopisanie do artykułu 30 o „Przyrodzonej i niezbywalnej godności osoby ludzkiej”, słów: „od chwili poczęcia”. Podobno ok. 20 posłów PiS grozi odejściem z klubu w razie przyjęcia takiej formuły. Uderz w stół...?

□ Rząd przygotowuje program pomocy konsularnej dla Polaków z zagranicy. Ma on też objąć zachętę do powrotu. Tymczasem francuskie „Le Figaro” poświęciło polskim emigrantom osobny artykuł. Wg dziennika 40% kłoszardów-obcokrajowców to Polacy. Artykuł opisuje też pomoc udzielaną emigrantom przez Polską Misję Katolicką.

□ Abp polski, Alfons Nossol złożył dymisję z powodu ukończenia 75 lat, co oznacza w Kościele emeryturę.

□ Abp Wielgus wystąpił o autolustrację i sąd się na to zgodził. Tymczasem w IPN znaleziono nowe dowody jego współpracy z SB.

□ Emigracja zarobkowa młodzieży stała się przyczyną kłopotów armii. Wojsku brakuje poborowych.

□ W Sejmiku małopolskim doszło do zmiany sojuszy politycznych. Rządzącą większość tworzą PO, PiS, LPR i PSL.

□ Rada Warszawy głosami lewicy i PO obroniła mandat Gronkiewicz-Waltz. Premier nie śpieszy się z wprowadzeniem komisarza i wydaje się czekać na orzeczenie TK.

□ Wg sondaży, ponad połowa Polaków popiera eutanazję. Sondaż i dyskusję wywołał apel ciężko sparaliżowanego 32-latką, który prosi o odłączenie od aparatury. Apel wzbudza litość, ale schemat działania zwolenników eutanazji jest wszędzie taki sam.

□ ITI, która jest właścicielem TVN zamierza skarżyć ministra Macierewicza za wniośki z raportu o likwidacji WSI, które sugerują związki grupy z wojskowym wywiadem. Macierewicz zarzuty podtrzymuje.

□ Były szef WSI, gen. Marian Dukaczewski został zwolniony ze służby w wojsku.

□ „Orlen” chce przystąpić do spółki, która zapewni concernowi dostęp do złóż ropy w Kazachstanie. Firma liczy jeszcze także na to, że ropa popłynie do Możejek ropociągami, ale zapewnia, że nawet dostawy drogą morską pozwolą osiągnąć jej na Litwie rentowność nowej inwestycji.

□ WG PBS, 44% Polaków jest przeciw wprowadzeniu euro, a „za” opowiada się 43%.

□ Były szef sztabu generalnego gen. Czesław Piętas otrzymał francuski order Legii Honorowej.

□ Prokuratura zajęła się przetargami na buty dla wojska i Straży Granicznej. Podobno wykryto korupcję. Zupełnie jak przed wojną z maskami gazowymi...

□ Ruszył proces Otylii Jędrzejczak, pływackiej mistrzyni, która spowodowała wypadek, w którym zginął jej brat. Jędrzejczak nie zgodziła się na ugodę i wyrok 2 lata więzienia w zawieszeniu. Biegli stwierdzili, że jechała tylko 110 km/h i mogła wyprzedzić.

Ciąg dalszy ze str. 3

Opozycja... zapiekła, totalna, destrukcyjna.

Nie ustawały zatem werbalne ataki, tyleż bezczelne i aroganckie, co wyssane z palca, w których przodowali Tusk, Niesiołowski, Komorowski czy Gronkiewicz-Waltz, nagłaśniane „z przytupem” przez takie media, jak „Trybuna”, „Nie”, „Gazeta Wyborcza” czy TVN, równie wiarygodne, jak osławiony proces „prywatyzacji” mediów, wskutek którego powstały. Gdy jednak, wbrew medialnemu wrzaskowi i hucpie, popularność PiS w sondażach nie malała, a rosła, wszyscy ci beneficjanci „okrągłego stołu” zmienili taktykę. Najpierw próbowali rozmontować koalicję atakując jej skrzydła - LPR i „Samoobronę”, metodami oszczerstwa i pomówienia, jakby wziętymi żywcem z repertuaru komunistycznej propagandy (dęta medialnie „afera rozporkowa” przeciw „Samoobronie”, zakończona kompromitacją atakujących i również dęta „fazystowska prywatka”, przeciw LPR, także zakończona kompromitacją autorów tej prowokacji). Po „hucpie i wrzasku”, także te prowokacje okazały się nieskuteczne. Obecnie „brudna opozycja” przeszła najwyraźniej do trzeciej fazy destrukcyjnej dla Polski - walki z koalicją rządzącą; próbuje więc wspólnie paraliżować prace rządu wywołując co raz to nowe medialne „tematy zastępcze”, starannie przemilczając natomiast to, co naprawdę dla kraju ważne. Przykładem może być kompletne przemilczenie „Raportu z likwidacji WSI” (omawianego na łamach „Głosu Katolickiego”). Ten porażający, rządowy dokument, ukazujący nie tylko głębokość i rozmiar afer z udziałem „bezpieki”, ale potwierdzający w całej rozciągłości przypuszczenia o spiskowym charakterze, na szkodę społeczeństwa, „okrągłego stołu” (m.in. nowe potwierdzenie negocjacji Kuronia z komunistami, już nie tylko z płk Lesiakiem, ale i gen. Kiszczakiem!), został kompletnie przemilczany w tych samych mediach, które wcześniej tak chętnie nagłaśniały antyrządowych pyskaczy. Żaden z porażających, aferalnych wątków raportu, nie został przez te media podjęty, przeciwnie, uczyniono i czyni się wiele, by raport, jeśli już nie można przemilczeć, to przynajmniej zbagatelizować, ośmieszyć, zmarginalizować... To są właśnie metody propagandowe rodem z PRL. Wydaje się jednak, że wspólny front przeciwników reform państwa najbardziej koncentruje się teraz właśnie na tematach zastępczych wedle przyjętej metody - zajmować czas rządu takimi

właśnie tematami. „Pluj, pluj - zawsze coś przyłgnie”... Czegośmy więc już nie widzieli w tym „koszyku zatrutych owoców nienawiści”! „Prezydenta pod Trybunał Stanu!”, bo skreślił z raportu dwa nazwiska... ale przecież jako zwierzchnik sił zbrojnych mógł to leganie zrobić ze względu na bezpieczeństwo państwa. „Rząd niszczy wywiad i kontrwywiad!”... ale przecież dokładnie odwrotnie - niszczy obce agenty, ulokowane w tych służbach i zwykłych złodziei, którzy tam grasowali. „Rząd chce narazić Polskę na rosyjski atak atomowy!”... ale przecież „tarcza obronna” jest elementem odstraszania przed możliwym atakiem, nie mówiąc już, że wzmacnia pozycję Polski wobec niemiecko-rosyjskiego „strategicznego partnerstwa” w Europie. „Polityka rządu prowadzi do izolacji Polski w Europie!”... ale nic podobnego - wreszcie twarda polityka obecnego rządu wobec UE broni skutecznie naszych interesów (bezpieczeństwo energetyczne, egzekwowanie unijnej obrony eksportu polskiego mięsa do Rosji). „Minister Ziobro przed Trybunał Stanu, bo oskarżył bezpodstawnie lekarza o łapownictwo!”... ale kłamstwo ma krótkie nogi, bo owszem, oskarżył, ale od tego jest prokurator, żeby oskarżał, a czy „bezpodstawnie”, pokaże proces. I tak dalej.

Najnowszych przykładów dostarcza „sprawa Rospudy”. Głównym organizatorem „protestu ekologów” jest pewien dziennikarz z „GW”. Ekologowie ci mają do dyspozycji duże pieniądze (zakupili działkę na tym potwornie drogim terenie!), ich „miasteczko” składa się z nowiutkich namiotów, a protestując nie pracują, ale z czegoś przecież żyją... Chociaż żaden z unijnych komisarzy nie był w dolinie Rospudy, lobby ekologów nagłaśnia za granicą tę sprawę, tak jakby chodziło o życie lub śmierć Puszczy Augustowskiej, podczas gdy chodzi zaledwie o 2,5 kilometrowy odcinek autostrady, budowanej z jak największą troską o poszanowanie środowiska. Budowa tej autostrady cieszy się ogromnym poparciem miejscowej, lokalnej społeczności, która pyta zasadnie, dlaczego jej z d r o w i e, zatrwane spaliniami „tirów” rozjeżdżającymi miasto, ma być akurat m n i e j w a ż n e od „łęgu ptaków przelotnych w dolinie Rospudy”?

Postkomunistyczna i po „okrągłostołowa” opozycja wobec reformatorskiego rządu przypomina pełną nienawistnego jadu, destrukcyjną o p o z y c j ę t o t a l n ą. Zero chęci współpracy w ważnych dla Polski sprawach, a każdy pretekst dobry, by odsądzać „od czci i wiary”. Ale czy po wczorajszych totalniakach i ich interesownych obrońcach można spodziewać się innego uprawiania opozycji, niechby i „w warunkach demokracji”?

Marian Miszański



ze świata

□ W wyborach samorządowych na Litwie, najwięcej głosów otrzymała Litewska Partia Konserwatywna - Związek Ojczyzn. Jednak najwięcej mandatów mają socjaldemokraci - 296 (konserwatyści - 246). 173 radnych będą mieli Liberalowie i Centrum, 167 - Porządek i Sprawiedliwość, 141 - Związek Chłopski. Akcja Wyborcza Polaków na Litwie ma już o 3 mandaty więcej niż poprzednio (nie obliczono jeszcze wyników w 2 rejonach wileńskich), czyli wprowadzi 53 radnych. AWPnL zachowa władzę w regionie sołecznikowskim i wileńskim. Frekwencja wyniosła 39,7%.

□ Premier Ukrainy - Janukowycz skrytykował „tarczę raketową”, która „nie sprzyja” stosunkom Kijowa i Warszawy. Z kolei Janukowycz skrytykował za zabieranie głosu w tej sprawie prezydent Juszczenko.

□ Blok Tymoszenko i prezydencka Nacza Ukraina porozumiały się co do odsunięcia od władzy Janukowycza i zorganizowania przyspieszonych wyborów.

□ Ojciec św. Benedykt XVI beatyfikuje w czerwcu kolejnego Polaka. Będzie to XV-wieczny zakonnik, o. Szymon z Lipnicy.

□ Romano Prodi pozostanie premierem Włoch. Koalicja lewicy podpisała kolejną umowę, a Prodi wyczołgał dymisję.

□ Prezydent Iraku Talabani jest „przemęczony” i został hospitalizowany w Jordani. W Iraku nadal nie ma spokoju. W ostatni tylko weekend zginęło w zamachach kolejnych 50 osób. Wg irackiej prasy terroryści używają też broni chemicznej.

□ „Późnym latem” Wielka Brytania wycofa 1700 żołnierzy z Iraku. W sierpniu uczyni to także Dania (470 żołnierzy). Rumunia utrzyma swój kontyngent tak długo, jak to będzie potrzebne. Decyzję o pozostawieniu wojska w Iraku przegłosował także parlament Bułgarii.

□ Izrael oznajmił, że Syria zbroi się na potęgę, a pomaga jej w tym Iran. Chyba na Bliskim Wschodzie coś się znowu szykuje...

□ Prezydent Wenezueli, Hugo Chavez odłożył o kilka miesięcy nacjonalizację przemysłu naftowego. Bankructwo Chavez a też się przesunie?

□ Estonia nie będzie mogła wprowadzić euro przed 2010 rokiem - poinformował tamtejszy prezes banku centralnego.

□ Słowacja stawia na energetykę jądrową. Bratysława przystępuje do rozbudowy swojej elektrowni atomowej w Mochowcach.

□ Mołdawia zawarła porozumienie z Azerbejdżanem na dostawy tamtejszego gazu i ropy. Kiszyniów szuka dróg uniezależnienia się od dostaw z Rosji.

□ Bułgarski system emerytalny znalazł się na krawędzi bankructwa. Skąd my to zna-

my? Emerytury to typowa bolączka wszystkich krajów postkomunistycznych. Niektórzy jednak lubią socjalizm.

□ W Grecji doszło do starć manifestantów z policją. Odrzucają oni reformę oświaty. Strajkują też wszystkie uczelnie. Propozycja rządu dopuszczała możliwość stworzenia uczelni prywatnych. Studenci uważają, że złamie to konstytucyjny zapis o bezpłatnym szkolnictwie. Jasne, pieniądze publiczne, z których teraz się opłaca ich naukę to pieniądze niczyje.

□ Rosja odwołała swoich inspektorów sanitarnych w 13 krajach UE, uznając gwarancje unijne. Rosyjskie zaufanie w sprawie eksportu mięsa i jego przetworów nie dotyczy Polski.

□ Narodowy przewoźnik lotniczy Białorusi - firma „Bielawia” pozbędzie się do końca roku rosyjskich samolotów TU i AN i zamieni je na produkty kanadyjskiego „Bombardiera”.

□ Szwecja chce udostępnienia swoich klinik aborcyjnych dla obcokrajowców. Chodzi tu głównie o dostęp do aborcji sąsiadek z Bałtyku. W odwiecie zapewnijmy Szwedom dostęp do naszych barów na Wybrzeżu z dotowanymi biletami na promy i dotowanym alkoholem i niech się zapijają na... śmierć.

□ Niemiecka minister oświaty zaproponowała wspólny podręcznik historii dla krajów UE. Wywołało to niezbyt przychylny komentarze. Roman Wierzejski z LPR narzekał nawet, że Niemcy chcą nam pisać historię. Podręcznik taki musieliby uzgadniać zapewne dyplomaci, tylko kto wtedy będzie miał siłę czytać kilkaset stron różnych aneksów, protokołów rozbieżności itp.?

□ Wichury w Gruzji spowodowały zerwanie sieci przesyłowych, a stolica kraju - Tbilisi pogrążyła się w ciemności.

□ W Wielkiej Brytanii Polki dość łatwo mogą „zarobić” nawet po kilka tys. euro. Chodzi o fikcyjne śluby z obcokrajowcami, które dają im prawo do pobytu na Wyspach.

□ Armenia wprowadza nowe prawo o podwójnym obywatelstwie. Może je otrzymać każdy Ormianin, niezależnie od miejsca zamieszkania. Armenia liczy 3,2 miliona mieszkańców. Teraz liczba obywateli tego kraju, teoretycznie może się powiększyć nawet 4 razy, bo tyle liczy diaspora.

□ W Rosji powstał Ruch Ludowy „Łukaszkenko przyjdź!”. Ruch chce wystawić prezydenta Białorusi na prezydenta Rosji. Chyba happenery?

□ Incydent dyplomatyczny w pociągu z Rosji do Finlandii. Na granicy fińska konduktora usiłowała sprawdzić bilety, a później bagaże 3 podróżnych z Korei Płn. Ci, słabo mówiąc po angielsku, nie potrafili wytłumaczyć, że są dyplomatami i wyrzucili Finkę z przedziału. Policja fińska wyrzuciła z kolei dyplomatów z pociągu z użyciem gazu i psa. Kiedy okazało się, że chodzi o bagaż dyplomatyczny i kurierów, pasażerów zwolniono. KRL-d oskarża jednak Finlandię o „łamanie praw człowieka”.

Kardynalski lot - francuscy muzułmanie i katolicy w Algierii

Joanna Pietrzak-Thébault

Kiedy papież podróżuje za granicę, zabiera ze sobą na pokład samolotu grupę dziennikarzy. Jest to tzw. „volo papale - papieski lot”. Towarzyszący papieżowi dziennikarze doceniają ten przywilej przede wszystkim ze względu na możliwość bezpośredniego uczestniczenia w niemal wszystkich wydarzeniach tych podróży. Kiedy kard. Philippe Barbarin, arcybiskup Lyonu, wybrał się w połowie lutego do Algierii z „wizytą przyjaźni”, też zabral ze sobą dziennikarzy. Tyle, że niemal natychmiast stali się oni „pełnoprawnymi” członkami lyońskiej delegacji.

Kardynałowi towarzyszyła delegacja katolików i muzułmanów, ludzi już zaangażowanych w międzyreligijny dialog. Właści-



Kard. Philippe Barbarin w otoczeniu członków obu delegacji. Po prawej ręce ma Kamela Kačitane, rektora meczetu w Lyonie, po lewej - Azzedine Gaci, rektora meczetu w Villeurbanne i Abdallaha Zerki z meczetu paryskiego.

wie należałoby powiedzieć: - delegacja muzułmanów i katolików, gdyż inicjatywę podróży zawdzięczamy stronie muzułmańskiej, a konkretnie Azzedinowi Gaci, młodemu rektorowi meczetu Othmane w Villeurbanne, a zarazem przewodniczącemu Regionalnej Rady Kultu Muzułmańskiego. - „Kiedy zobaczyłem kasetę wideo pokazującą historię zamordowanych siedmiu trapistów z klasztoru Matki Bożej Atlasu, w pobliżu miasta Medea, zapragnąłem pojechać tam, by na grobach zabitych przez terrorystów prosić Boga o przebaczenie”, mówił, pytany o genezę podróży.



Groby, zamordowanych wiosną 1996 r. braci trapistów.

Powtarzał to wielokrotnie, bo przygotowywana przez blisko półtora roku (od spotkania Sant'Egidio w Lyonie we wrześniu 2005 r.) wizyta, nabrała charakteru międzyreligijnego i „rozrosła się” do kilkudniowej podróży obejmującej cztery miasta wschodniej Algierii. Stało się tak dzięki wyraźnej woli władz algierskich, przede wszystkim Ministerstwa ds. Religijnych, które inicjatywę nie tylko wsparło, ale też nadało jej oficjalny charakter, dbało o bezpieczeństwo i wygodę gości, których minister Bouabdallah Ghlamellah nie wahał się nazwać „wysłannikami światłości”. Bo choć życie w Algierii toczy się za dnia na pozór normalnie, po zapadnięciu zmroku ulice i drogi pustoszeją, pozostają tylko patrole. Cudzoziemców przyjeżdża tutaj nadal niewielu, a każdej grupie towarzyszy eskorta.

My też jeździliśmy pod eskortą. Było to nie tylko bardzo widowiskowe, lecz miało i tę zaletę, że w niebywale zatłoczonym Algierze udawało nam się dotrzeć na wszystkie zaplanowane spotkania: w Wysokiej Radzie Islamu, w Stowarzyszeniu Ulemów (teologów - reformatorów), w Ministerstwie ds. Religijnych, w meczecie (a właściwie pachnącym kadzidłem, pełnym intymności zabytkowym meczeciku), gdzie spoczywa Sidi Abderrahmane - „święty patron” Algieru, mędrzec z przełomu XIV i XV wieku, w katedrze Notre Dame d'Afrique, w Bibliotece Narodowej, w diecezjalnym ośrodku studiów...

A przedtem, w liczącym lat tysiąc i trzy meczecie Abou Merouane w Annabie i szkole koranicznej - w sanktuarium św. Augustyna i w prowadzonym przez Małe Siostry Ubogich (fot.)



przytułku w pobliskiej Hipponie; na Uniwersytecie Islamskim i w katedrze św. Ducha (w istocie - skromniutkiej salce na przedmieściu) w Konstantynie.

Jeździliśmy więc po miastach, gdzie większość kobiet chodzi zakwefiona, choć nie muszą. Jest to bardziej kwestia tradycji niż religii; w Algierze elegancka córka przewodniczącego najwyższej rady muzułmańskiej - Cheikha Bouamrane nosi się europejska, w Medei, 80 km od Algieru, większość kobiet na ulicy zakrywa nawet twarz. W wioskach, które są właściwie jednym wielkim placem budowy, bo choć w ostatnich latach przyrost demograficzny nieco spadł, to potrzeby są nadal ogromne, wszędzie widać realizację planu budowy miliona mieszkań dla młodych rodzin. Widzieliśmy po drodze wzgórze, zielone właściwie tylko o tej porze roku, kwitnące różowo migdałowce, stada owiec i kóz.

W prawdziwym zachwycie chodziliśmy po pięknym uniwersytecie islamskim w Konstantynie - monumentalny kompleks, na który składa się także meczet i dwa strzeliste minarety góruje nad miastem, ale go nie przytłacza, pewnie dzięki szczęśliwemu doborowi proporcji i finezyjnej, koronkowej dekoracji budowli. Dziedzińce, ściany meczetu, sal wykładowych, czytelnik, bibliotek wyłożono boazerią, błękitno-turkusową ceramiką, jasnym kamieniem, łącząc elementy stylu Alhambry i Magrebu. Na tym jedynym, we wszystkich krajach islamu uniwersytecie, posiadającym wydział religii porównawczych, odbyła się dyskusja panelowa na temat podstaw dialogu między islamem i chrześcijaństwem. „Proszę nie zapominać, że sala, w której ob-

radujemy przy okrągłym stole, mieści się nad meczetem. Rozmawiamy jako przedstawiciele świata nauki, ale w bliskości Boga" - mówili gospodarze.

Co do zasadności samego dialogu i podstaw tolerancji zgadzają się tutaj wszyscy. Jest to „niezbędne minimum, które w gruncie rzeczy nietrudno osiągnąć”. Ale dopiero bezpośredni kontakt z drugim człowiekiem, w atmosferze szacunku i zaufania do niego, jako do „brata w człowieczeństwie” pozwala na zweryfikowanie krzywdzących uprzedzeń. To na konstancyńskim uniwer-



sytecie (fot. czytelnia dla studentek) po raz pierwszy usłyszeliśmy słowa Koranu - „uczyniłem z was narody i plemiona, aby was wypróbować i abyście się poznawali”. Tutaj także, po raz pierwszy, kard. Barbarin zaproponował spisanie listy tematów, o których obie strony chcą rozmawiać: - „Czym dla ciebie jest Objawienie, wytłumacz mi, jak się modlisz, jak godzisz poddanie woli Bożej z wolnością człowieka? Jak możesz wierzyć w istnienie Trójcy Świętej i pozostawać monoteistą?” - podawał przykłady. Sprawa pogłębienia dialogu teologicznego powracała jeszcze niejednokrotnie. Podobnie jak wyrażane przez obie strony przekonanie, że bliskie spotkanie z ludźmi innej religii budzi podziw dla drugiego i pragnienie ożywienia własnej wiary, jej „uśpionych”, jak mówi kardynał, praktyk: postu, jałmużny, modlitwy; choćby wtedy, gdy my ledwo przecieramy wczesnym ranem oczy, a muzułmanie już wracają z meczetu... Tibhirine, wioska w górach Atlasu, gdzie przez wiele lat w klasztorze pod wezwaniem Matki Bożej żyli bracia trapiści i skąd

Widok na góry Atlasu, z tarasu klasztoru trapistów.



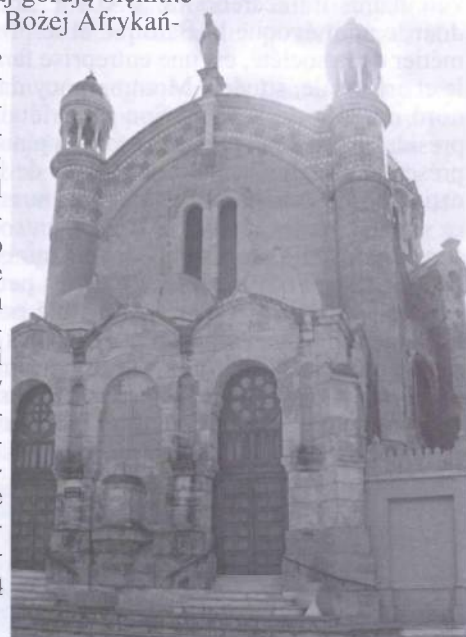
terrorystów z GIA wprowadzili ich w nocy z 26 na 27 marca 1996 r., pozostała zgodnie z intencją, punktem kulminacyjnym wizyty. Modlitwa o przebaczenie, także dla morderców, na grobach zamordowanych zakonników i Msza św. w klasztornej kaplicy pełne były emocji. Witali nas okoliczni imamowie, przedstawiciele mieszkańców - wszyscy oni wyrażali nadzieję na powrót chrześcijan do Tibhirine. - „Chcemy spotykać się z tymi, którzy wierzą inaczej, chcemy doświadczać ich życzliwości” - mówili wspominając choćby, że brat Luc leczył ich tak dobrze, że woleli w chorobie zwracać się do klasztoru, niż iść do miejskiego szpitala.

Na razie, do opuszczonego klasztoru przyjeżdża trzy razy w tygodniu ks. Jean-Marie, by wraz z dwoma Algierczykami opiekować się zabudowaniami, a przede wszystkim ogrodem i sadem. I on przyjeżdża tu w nadziei, że nadejdzie dzień, gdy klasz-

tor przyjmie nową wspólnotę zakonną. Dzisiaj wydaje się, że nie jest to już pytanie „czy” taka chwila nadejdzie, tylko „kiedy”? Na razie ks. Jean-Marie przyjeżdża pod eskortą, nigdy nie nocuje na miejscu; jego (podobnie jak naszego) bezpieczeństwa strzegą żołnierze i gminni strażnicy. Zorganizowana przed laty samoobrona mieszkańców wiosek zagrożonych przez terrorystów nadal funkcjonuje.

„Czarne lata”, Algieria ma jednak zdecydowanie za sobą, a arcybiskup Algieru - Henri Teissier przestrzega przed ich oceną, jako okresu prześladowań religijnych. - „To prawda, zginęło tu wówczas 19 chrześcijan tylko dlatego, że byli chrześcijanami. Ale zginęło też 100, a może 200 tys. - nikt dokładnie nie wie - rdczennych Algierczyków, muzułmanów i stu imamów. Jednego z nich kula dosięgła na ulicy nazajutrz po tym, gdy głośno sprzeciwił się mordowaniu chrześcijan.” Chrześcijan, którzy w Algierii prowadzą ukryte życie modlitwy, są znakiem solidarnej obecności w niełatwym codziennym życiu tego społeczeństwa, namiastką „innego świata”.

Nad białymi murami Algieru i szafirową, nawet w środku zimy, morską zatoką i dzisiaj górują błękitne kopuły katedry Matki Bożej Afrykańskiej. Od blisko stu lat, w ozdobionej majoliką, niczym w meczecie, absydie nad ołtarzem widnieje napis: „Matko Boża, módl się za nami i za muzułmanami”. Jako przypomnienie, że nie jesteśmy pierwszym pokoleniem, które dostrzega bliskość ludzi innej wiary. Jesteśmy może jednak pierwszym pokoleniem, które tak świadomie podejmuje wyzwanie spotkania i współpracy z Innym Wierzącym - Bratem i Siostrą w Abrahamie.



Joanna Pietrzak-Thébault

Wieczory Polskie

Ośrodek Duszpasterski im. Anny Frąckowiak

Paryż - 20, rue Marsoulan (M° Nation, Picpus, Porte de Vincennes)

ma przyjemność zaprosić Państwa

w sobotę, 17 marca o godzinie 19.30

na wieczór muzyczny

z udziałem:

Georges'a Beriachvili, fortepian,

Urszuli Kalitowskiej-Cuvelier, sopran liryczny,

Antoniny Zharava, wiolonczela.

W programie:

J. S. Bach - A. Catalini - G. Charpentier - F. Chopin -

D. Szostakowicz - S. Moniuszko - W. A. Mozart -

G. Puccini - P. I. Czajkowski

Aperitif

Wstęp:

10 euro - płatne czekiem na rzecz „Soirées polonaises”, który prosimy nadesłać na adres: Voix Catholique - 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris lub gotówką na miejscu.

Polecamy wcześniejszą rezerwację:

J. Kukuryka - 06 99 97 39 26.

LA PAGE DES FRANCOPHONES de Richard Zienkiewicz (rzienk@laposte.net)

TRENTE ANS DE PASSION CRÉATIVE



La Pologne et les Polonais n'ont pas toujours bonne presse en France. On en parle lorsque quelque chose va mal mais on passe sous silence leurs succès. Il est temps de mettre un terme à l'image négative du plombier polonais qui a fait les malheurs de l'Hexagone. C'est pourquoi « La Page des Francophones » accueillera de temps à autre des Polonais qui ont réussi sur le plan personnel et ont contribué au développement de la France.

Leopold Płowiecki vient de fêter les trente ans de son entreprise BALT Extrusion, spécialisée dans la fabrication de microcathéters, destinés au diagnostic et à la thérapie de maladies vasculaires intracérébrales. BALT Extrusion, dont le nom évoque la Baltique et le premier métier de la société, est une entreprise familiale et artisanale, située à Montmorency dans le nord de l'Île-de-France. Son propriétaire et président-directeur général se fait un plaisir de présenter à ses visiteurs le processus de fabrication des instruments. Certains sont aussi fins et souples qu'un cheveu afin que, introduits par l'artère fémorale, ils puissent cheminer jusqu'au cerveau et l'explorer. D'autres peuvent déposer des micro ressorts en platine pour le traitement des anévrismes ou dilater les artères au moyen de ballonnets supportant des pressions pouvant aller jusqu'à vingt bars. La fabrication de ces instruments exige précision et minutie extrêmes.



BALT1 vue extérieure

Richard Zienkiewicz : Quels ont été vos débuts en Pologne : où êtes-vous né, quelles études avez-vous suivies ?

Léopold Płowiecki : Je suis né le 5 novembre 1942 à Babice-sur-San, au sud-est de la Pologne, près de la frontière ukrainienne, à côté de la ville de Przemyśl, dans la voïévodie de Rzeszów. J'ai fait mes études au lycée technique de Sanok, créé par le constructeur d'autobus Autosan qui existe toujours. Ensuite, j'ai fait six ans d'études à l'École Polytechnique de Varsovie, à la faculté de Mécanique de Précision. Après cela, j'ai commencé à travailler à Milanówek près de Varsovie, dans une entreprise produisant des instruments chirurgicaux.

R.Z. : Pour quelles raisons avez-vous quitté votre pays ? Pourquoi avoir choisi la France ?

L.P. : Ma venue en France en 1971 était tout à fait imprévue. Si je n'avais pas rencontré dans un train en Pologne ma femme, une Française originaire de Bourgogne, je n'aurais jamais quitté la Pologne. Mon départ a été difficile car, à l'époque, le gouvernement - ce qui est logique - voulait garder les gens qui avaient fait des études pour qu'ils travaillent pour la Pologne. Ce n'est qu'au bout d'un an que j'ai été autorisé à partir. Je me suis installé à Montmorency, où habitait déjà ma femme, indépendamment des liens historiques qui existent entre cette ville et les Polonais.

R.Z. : Avez-vous créé votre entreprise tout de suite ?

L.P. : D'abord, j'ai travaillé de 1971 à 1976 dans la société Vygon à Écouen comme Directeur Technique. En 1977, j'ai

créé la société Balt Extrusion car j'ai vu un créneau qui s'ouvrait pour la fabrication de tubes en plastique à usage médical (je m'étais déjà initié en Pologne à la fabrication de tubes métalliques). Le terme « extrusion » désigne le procédé de fabrication de tubes ou de profilés. Alors j'ai fait venir de Pologne mon frère Richard qui est devenu extrudeur. Comme nous avons eu un grand potentiel de production et une passion créative, nous avons fait évoluer cette technologie en produisant des tubes de plus en plus performants.

R.Z. : Quelles sont les difficultés auxquelles vous avez fait face au début, notamment avec les banques, avec la langue française, etc. ?

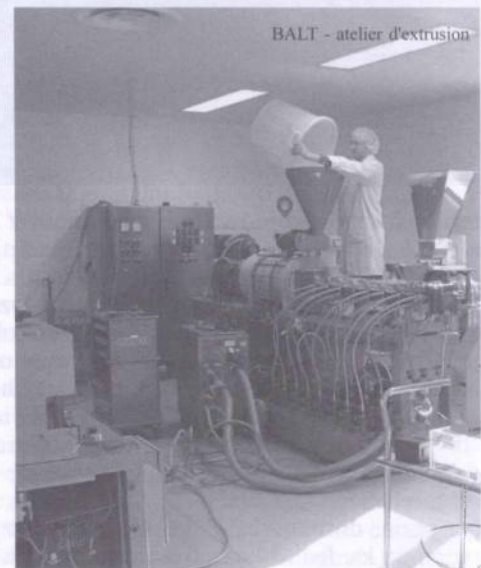
L.P. : Je n'ai pas eu de difficultés pour créer mon entreprise car j'ai commencé comme artisan, donc un minimum d'argent était nécessaire. Pendant un mois, j'ai suivi un cours de comptabilité auprès de la Chambre des Métiers à Pontoise. J'ai obtenu un crédit auprès de la Banque Populaire grâce à son directeur, qui était mon voisin et que j'ai convaincu personnellement. Ce n'était qu'un petit crédit de cent mille francs. Et puis je savais qu'il existait un besoin pour les tubes médicaux, je connaissais les adresses où je pourrais les proposer. En ce qui concerne la langue française, je la parlais suffisamment pour me faire comprendre. Je l'avais un peu apprise en Pologne quand j'ai su que j'allais émigrer puis je me suis inscrit à un cours intensif à Paris pendant un mois.

R.Z. : On raconte que vous avez également fait des études de médecine ici ?

L.P. : Je n'ai pas fait d'études de médecine, mais je travaille en permanence avec des médecins dans le monde entier et j'ai d'excellents rapports avec eux.

R.Z. : Vous n'avez donc connu que des succès au cours de ces trente années ?

L.P. : Oui. Les échecs, on les oublie !



BALT - atelier d'extrusion

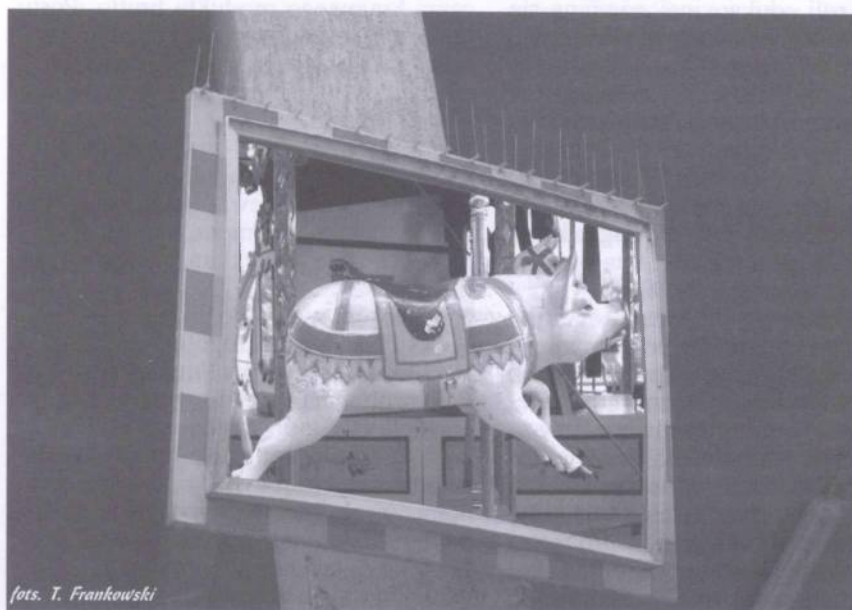
Suite au prochain numéro



Własnym głosem z Polski

Karol Badziak

Raport z weryfikacji, albo raczej likwidacji dotychczasowych Wojskowych Służb Informacyjnych jest naprawdę porażający.



fots. T. Frankowski

Natychmiast po jego ujawnieniu, na co zgodę wyraził sam Prezydent RP, przeczytałem ten dokument w całości, ale nie będę go tu streszczał, gdyż jest to niemożliwe. Zresztą, od momentu jego ukazania się, skomentowało go na pewno więcej niż 123 dziennikarzy. Ta liczba nie jest przypadkowa, gdyż tylu moich kolegów po piórze współpracowało z WSI. A jako, że unikam jak tylko potrafię wszelkich uogólnień, to i dziś skorzystam ze swej wrodzonej wady charakteru i zaprezentuję moim odbiorcom jednego „bohatera” tego sensacyjnego materiału - Aleksandra Makowskiego. Od tego miejsca wszystkie słowa i zdania tego tekstu przytoczone są za Raportem Antoniego Macierewicza, którego wielki talent literacki do pisania kryminałów dotychczas się marnował.

W grudniu 2001 r., w jednym z konspiracyjnych mieszkań służb specjalnych w Warszawie doszło do spotkania Ministra Obrony Narodowej - Jerzego Szmajdzińskiego, szefa WSI - płk Marka Dukaczewskiego, szefa UOP - Zbigniewa Siemiątkowskiego i byłego naczelnika XI Departamentu SB - Aleksandra Makowskiego. Przedmiotem spotkania była misja „Z”, a w szczególności rola, jaką w tej misji miał odegrać Aleksander M., który stąpał po śliskim gruncie biznesu i służb.

Jako szef UOP, Zbigniew Siemiątkowski skonstatował: - „Byłem wewnętrznie przekonany, że trzeba postępować bardzo ostrożnie. Nasza weryfikacja osoby Makowskiego, jego intencji i możliwości operacyjnych nie wypadła dla niego dobrze. My zakładaliśmy, że Makowski może być konfabulantem. Dlatego, minister Szmajdziński, który podjął decyzję wykorzystania Aleksandra M. zlecił odpowiednie działania płk Dukaczewskiemu. Makowski, jako źródło wywiadu był wynagradzany. Za swe usługi pobrał w 2002 r. w 17 ratach, 31 440 zł oraz 108 616 USD. Dostarczył co najmniej 75 notatek, odbył 15 zarejestrowanych spotkań oraz kilka podróży zagranicznych na koszt WSI. Kończąc ten etap współpracy, Makowski doprowadził do niefortunnego porozumienia z wywiadem, zgodnie z którym zażądał 40 000 USD na zabezpieczenie potrzeb swoich i prowadzonych przez siebie źródeł. Miało to zapewnić związek z prowadzonymi przez niego od jesieni rozmowami, których celem było zorganizowanie sieci biznesowej jako instytucji przykrycia”. O co tu naprawdę chodziło? Jak mogło dojść do tego, że władze III RP przez blisko cztery lata były zwodzone przez byłego, negatywnie zweryfikowanego funkcjonariusza SB, podejrzanego

o hochsztaplerstwo?... Wywiad wojskowy powierzył mu zadanie zorganizowania osłony wywiadowczej, a w miarę upływu czasu, to on w coraz większym stopniu decydował o przedsięwzięciach WSI.

Tymczasem Makowskiego, jako źródła, nikt nigdy nie weryfikował. Nie sprawdzono jego wiarygodności, nie kontrolowano jego osoby, nie sprawdzono nawet jego miejsca pracy i otoczenia. W oparciu o rzekome meldunki Makowskiego i jego źródła, płk Dukaczewski, zimą 2005 r. sugerował władzom państwowym wprowadzenie w całym Państwie nadzwyczajnych środków mających ochronić przed zamachem terrorystycznym. Realizacja jego sugestii oznaczałaby narażenie spokoju społecznego na istotne zagrożenie.

Nie znamy wszystkich okoliczności i powodów współpracy wywiadu wojskowego z Aleksandrem M. O konflikcie finansowym na tym tle między Makowskim, a wywiadem UOP mówił Siemiątkowski, a o rozliczeniach ustalanych w kamieniach szlachetnych mówili żołnierze wysłuchiwani w tej sprawie przez Komisję.

Podsumowanie negatywnych konsekwencji wynikających z oparcia polskich wojskowych służb specjalnych na zespołach ludzkich, koncepcjach i sposobie działania wyniesionych z PRL, tudzież oparcie tych służb w przeważającej części na oficerach szkolonych w ZSRR, budowanie rezydentur na sieci przedsiębiorstw gospodarczych oraz gotowość do oszukiwania własnego Państwa - to chyba wystarczający powód do ich likwidacji. W końcu służby te, działając na zlecenie hochsztaplera, okradają Państwo polskie i były gotowe narażać polskich żołnierzy i zwierzchników sił zbrojnych na najwyższe niebezpieczeństwo i międzynarodową kompromitację. Trzeba jednak przede wszystkim pamiętać, że stało się tak dlatego, iż przez całe lata służbom wyrosłym z sowieckiego zaplecza pozwolano na zupełną bezkarność, a poza kilkoma miesiącami rządów gabinetu Jana Olszewskiego, nikt dotąd nie próbował zmusić ich by służyły interesowi Państwa i Narodu.

Patrząc z tej perspektywy, likwidacja WSI i budowa nowych wojskowych służb specjalnych jawi się jako jedyne możliwe rozwiązanie. No, a że naszym przyjaciołom ze Wschodu bardzo się to nie podoba, prawie tak jak naszym towarzyszom z SLD i panom z PO, czemu dają ostatnio coraz częściej wyraz w mediach, to chyba nie Antoniego Macierewicza wina. Prawda?

P.S. W imieniu Cypriana Norwida, dzisiejszy felieton dedykuję: „bitnym generałom, policjom tajnym, widnym i dwupłciowym”.

Dokończenie ze str. 3

Myślenie nie boli

Trudno też wypowiadać się na ten temat gaździe z Podhala, który nigdy Rospudy na oczy nie widział i nie ma zamiaru. Gdyby przyszedł mu rujnować „cosik” u niego, wtedy pokazałby co o tym myśli. Skoro absurdem jest referendum ogólnoeuropejskie, to dorzucając jeszcze aspekt finansowy referendum ogólnopolskiego, trzeba się zgodzić na plebiscyt na samym Podlasiu. Jeszcze bardziej absurdalnie brzmi argument Zielonych o wyłączeniu ochrony przyrody z zasad demokracji i głosowania. Ta sama partia bowiem podpisywała się obydwoma rękami za referendum w sprawie... aborcji. Pewnie zgodziłaby się bez problemu na referendum w sprawie eutanazji, ale czy życie ludzkie ma mniejszą wartość od bagien i mokradeł? Być może, skoro taka większość popiera eutanazję i jednocześnie nie chce obwodnicy przez Dolinę.

Bogdan Usowicz



Polska - Francja - świat *Anna Rzczycka*

We Francji trwa kampania prezydencka. Kandydaci wypowiadają się na wiele przeróżnych tematów i sądzi się, że jest kompromitujące, jeśli nie potrafią odpowiedzieć na jakies pytanie.

Francuski tygodnik *Télérama*, o profilu kulturalnym, postanowił dowiedzieć się co myśli 6 głównych pretendentów do Pałacu Elizejskiego, o roli kultury we współczesnym społeczeństwie. Przy tej okazji wybrał też preferencje wybrańców w interesującej go materii. I okazało się, że w wielu sprawach, kandydaci na prezydenta Francji mają bardzo zbliżone stanowiska - opowiadają się za demokratyzacją kultury, upowszechnieniem wychowania artystycznego w szkołach i właściwym wynagradzaniem artystów. Ségolène Royal, która w wyborach reprezentować będzie partię socjalistyczną, uważa, że ceny biletów do muzeów powinny zostać obniżone tak, by mogły do nich mieć wstęp osoby niezamożne. Osobiście lubi Bacha i piosenkarkę Diam's, czyta Victora Hugo, ale także autorkę powieści kryminalnych - Fred Vargas, lubi oglądać przedstawienia hip-hop oraz chodzić do opery i kina, przede wszystkim na filmy francuskie.

Faworyt tegorocznych wyborów, kandydat prawicowej UMP Nicolas Sarkozy uważa, że demokratyzacja kultury, z której korzysta tylko 10 procent francuskiego społeczeństwa, okazała się porażką. Należy to zmienić tak, by wszystkie francuskie dzieci miały dostęp do najwięk-

szych dzieł literatury i sztuki. Sarkozy uważa, że roli edukacyjnej powinna się podjąć telewizja, zwłaszcza publiczna. Co się tyczy jego preferencji kulturalnych, to lubi francuską piosenkę, zwłaszcza w wydaniu swego przyjaciela Johnny'ego Hallydaya, jego ulubionymi pisarzami są natomiast Louis-Ferdinand Céline i Albert Cohen. Ostatnio z wielkim zainteresowaniem przeczytał książkę nagrodzoną w tym roku Goncourt'em - „Les Bienveillantes” - Jonathana Littella.

Centrysta François Bayrou, który, jak wynika z sondaży, stał się poważnym rywalem dwojga głównych kandydatów do fotela prezydenckiego, wyznaje swe niewielkie rozeznanie w tej materii, uważa jednak, że kultura powinna stać się dobrem powszechnym i dostępnym dla wszystkich, nie tylko rarytasem dla elity. Proponuje więc refleksję nad procesem „sprywatyzowania” kultury i ograniczeniem mecenatu państwa.

Szef Frontu Narodowego, Jean-Marie Le Pen ubolewa nad tym, że we francuskich szkołach tak mało jest wychowania artystycznego. Marzy mu się więcej lekcji muzyki i śpiewu, zwłaszcza chóralnego. Uwielbia słuchać marszy wojskowych, a do kina chodzi bardzo rzadko, bo obawia się wrogich mu manifestacji młodych lu-

dzi. W telewizji ogląda filmy o przyrodzie i programy rozrywkowe. Szczyci się tym, że zna tysiąc piosenek i potrafi je śpiewać całymi godzinami.

Kandydatka partii komunistycznej Marie-Georges Buffet zapowiada, że kiedy zostanie prezydentem Francji zwiększy budżet ministerstwa kultury do jednego procenta krajowego produktu brutto. Postuluje, by kierownictwo sieci telewizyjnych powierzyć pracownikom tychże telewizji, ich przedstawicielom związkowym oraz użytkownikom.

Dominique Voynet - kandydatka partii ekologicznej domaga się natomiast usunięcia reklam z telewizji publicznej, która powinna, jej zdaniem, być finansowana z abonamentu i reklam w telewizji prywatnej.

Czy sposób, w jaki do problemów kultury podchodzą poszczególni kandydaci na stanowisko prezydenta Francji będzie miał jakiś wpływ na wyniki wyborów? Raczej niewielki. Ci, którzy będą rządili Francją, będą mieli niestety wiele innych, zapewne pilniejszych spraw do załatwienia: ekonomicznych i społecznych. Będą musieli odpowiedzieć na pytanie, jak widzą rolę Francji w Europie i świecie, jak chcą rozwiązać problem bezrobocia ludzi młodych i emerytur ludzi starych. Będą musieli określić miejsce Francji w zglobalizowanym świecie coraz szybciej rozwijających się technologii, masowego indywidualizmu, niestabilności i marketingu, który opanował wszystkie dziedziny życia. W tej sytuacji, pytania o kulturę zjeżdżają z pewnością na drugi plan.



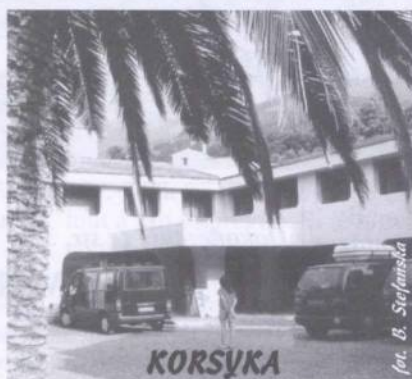
ŚWIĘTA WIELKANOCNE W DOMACH POLSKIEJ MISJI KATOLICKIEJ WE FRANCJI

Zapraszamy do wspólnego przeżycia Triduum Paschalnego w La Ferté sous Jouarre, w Lourdes, a także na Korsyce. Jest to doskonała forma odpoczynku połączona z okazją do modlitwy i dobrego przeżycia tajemnic męki, śmierci i zmartwychwstania Pana Jezusa.



LOURDES

Pobyt: dzień zwykły - 30 euro, dzień zwykły bez obiadu - 25 euro, dzień świąteczny - 35 euro; podróż we własnym zakresie. Informacje i zapisy: tel. 05 62 94 91 82.



KORSYKA

Pobyt: dzień zwykły (pełne wyżywienie) - 49 euro; dzień świąteczny - 56 euro; podróż we własnym zakresie. Informacje i zapisy: tel. 04 95 33 28 29.

LA FERTE SOUS JOUARRE



Dłuższy pobyt: od kolacji w Wielki Czwartek - 5 kwietnia do obiadu w Poniedziałek Wielkanocny - 9 kwietnia. Koszt: 140 euro, dzieci do 10 lat - 50 %.

Krótki pobyt: od kolacji w Wielką Sobotę - 7 kwietnia do obiadu w Poniedziałek Wielkanocny - 9 kwietnia. Koszt: 105 euro (z dojazdem organizowanym przez PMK - jeśli będzie komplet pasażerów do minibusa: 120 euro), dzieci do 10 lat - 50 %. Informacje i zapisy: tel. 01 60 22 03 76.



Modlitwa za wstawiennictwem Jana Pawła II

Boże w Trójcy Przenajświętszej, dziękujemy Ci za to, że dałeś Kościołowi Papieża Jana Pawła II, w którym zajaśniała Twoja ojcowska dobroć, chwała krzyża Chrystusa i piękno Ducha miłości.

On, zawierając całkowicie Twojemu miłosierdziu i matczynemu wstawiennictwu Maryi, ukazał nam żywy obraz Jezusa Dobrego Pasterza, wskazując świętość, która jest miarą życia chrześcijańskiego, jako drogę dla osiągnięcia wiecznego zjednoczenia z Tobą. Udziel nam, za jego przyczyną, zgodnie z Twoją wolą, tej łaski, o którą prosimy z nadzieją, że Twój Sługa Papież Jan Paweł II, zostanie rychło włączony w poczet Twoich świętych.



* Kronika polonijna *

od 1992 roku redaguje Zbigniew A. Judycki

BELGIA

□ W marcu br. jubileusz 45-lecia kapłaństwa obchodzi o. Stanisław Heller, kapłan Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej (oblat).

Stanisław Heller

urodził się 1937 r. w Stojeszynie (pow. kraśnicki), jako syn Jana i Stefani z domu Sędziak. Po ukończeniu szkoły średniej odbył studia filozoficzno-teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym Misjonarzy Oblatów w Obrze 1956-62, a następnie studia matematyczne na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu 1965-69. Święceń kapłańskie przyjął w Obrze, 18 marca 1962 r. Wikariusz w Lublińcu 1962-64; nauczyciel matematyki i fizyki w Niższym Seminarium Duchownym w Markowicach 1964-75; ekonom Wyższego Seminarium Duchownego w Obrze 1975-78; katecheta w Kędzierzynie 1978-80; ekonom w Kodniu 1980-82; katecheta młodzieży w Katowicach 1982-88; superior domu zakonnego w Vaudricourt (Francja) 1988-92; duszpasterz polonijny w Liège (Belgia) 1992-. Dyrygent chóru „Moniuszko” w Liège oraz kierownik zespołu folklorystycznego „Polska Wiosna”; odpowiedzialny za sobotnią szkołę polską w Liège. Autor artykułów i reportaży w „Głosie Katolickim” (Paryż) i „Niepokalanej” (Vaudricourt). Członek: Polskiej Macierzy Szkolnej, Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Belgii 1993, Rady Polonii w Belgii 1994-.



SZWECJA

□ Po raz pierwszy w historii szwedzkiego parlamentu, w tym roku zasiadła w nim posłanka Polka. Eliza Roszkowska-Öberg pochodzi z podstołecznego Piaseczna, a studia kończyła w Warszawie. W Szwecji mieszka od czterech i pół roku.

□ Polskie Towarzystwo Teatralne w Szwecji (PTTS) jest organizacją ideową, której celem jest popularyzacja teatru, prowadzenie własnej grupy teatralnej oraz organizowanie imprez kulturalnych i rozrywkowych. PTTS zwraca się przede wszystkim do Polaków mieszkających w Sztokholmie. Towarzystwuszczerólnie zależy na dotarciu ze swoim programem do młodszego pokolenia. Niektóre imprezy organizowane są z myślą o Szwedach, w celu popularyzowania kultury polskiej w Szwecji. Działalność prowadzona przez PTTS jest różnorodna. Grupa teatralna prowadzona przez Marka Terpiłowskiego odbywa przez większą część roku re-

gularne próby, zwieńczone wystawieniem własnego przedstawienia. Przygotowywane są także różne występy okazyjne o charakterze poetycko-muzycznym. Organizowane są występy zaproszonych artystów z Polski, jak również polskich artystów zamieszkałych w Szwecji (m.in. coroczne zaduszki poetycko-jazzowe). Należy także wspomnieć o wspólnych wyjściach do teatru oraz o udzielaniu pomocy innym organizacjom przy przeprowadzaniu imprez kulturalnych. Większe imprezy organizowane przez PTTS odbywają się średnio raz na dwa miesiące, a czasami częściej. PTTS ma swoją siedzibę w lokalu IKC (International Kulturcentrum). Jest tam jedną z kilku grup teatralnych wynajmujących własne pokoje. Dostęp do głównej sali jest wspólny. PTTS został założony jesienią 1993 r. przez Ewę Nordin, Marka Terpiłowskiego i Michała Moszkowicza. Kilka miesięcy wcześniej odbyła się udana i dobrze przyjęta premiera „Kata” - pierwszego przedstawienia grupy teatralnej działającej przy PTTS.

POLSKA

□ 2 maja br. w Senacie Rzeczypospolitej Polskiej odbędzie się wystawa fotograficzna promująca rejon sołecznicki. Na wernisażu zostaną przedstawione zdjęcia, autorstwa wileńskiego mistrza fotografii - Jerzego Karpowicza ukazujące najpiękniejsze zakątki rejonu sołecznickiego, znajdujące się w nim pomniki kulturalne i architektoniczne.

JAPONIA

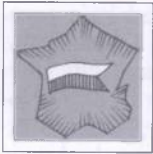
□ Najważniejszą formą działalności Klubu Polskiego w Japonii jest wydawanie Gazety. Pierwszy numer ukazał się w czerwcu 1998 r. Zarówno klub jak i Gazeta powstały z inicjatywy kilkunastu osób, które utworzyły komitet założycielski i opracowały statut oraz wyodrębniły redakcję. W skład pierwszej redakcji wchodziło 8 osób: Renata Mitsui (redaktor naczelna), Ewa Maria Kido, Ewa Maruyama, Ewa Odagiri, Emilia Okuyama, Małgorzata Suzuki, Milena Ueda i Elżbieta Watanabe. Początkowo Gazeta była robiona chałupniczo - strony komponowano poprzez naklejanie artykułów, tytułów, itp., na papier o formacie A4, a następnie kserowane do formatu A5. Po kilku miesiącach Gazeta była już składana na komputerze. Objętościowo też się rozwijała, porzucając od skromiejszych wymiarów, a skończywszy na obecnych, które wahają się



między 36-44 strony. Redakcja gazety dba o jej szatę graficzną. Okładka jest kolorowa i zawiera ilustracje lub zdjęcia. Zamieszcza się także w środku kolorowe oraz czarno-białe zdjęcia i ilustracje, które wykonują obecni członkowie redakcji i stali współpracownicy, m.in. E. Okuyama, E. M. Kido, K. Strebeyko, J. Yamato i inni. Gazeta jest finansowana przez członków Klubu, a także była kilkakrotnie dofinansowywana przez Stowarzyszenie Wspólnota Polska. Ambasada RP w Tokio kilkakrotnie fundowała druk i wysyłkę Gazety dla osób nie należących do Klubu Polskiego w Japonii. Pewne środki finansowe napływają także z zamieszczanych w Gazecie reklam firm polskich działających w Japonii. Redakcja oraz wszyscy współpracownicy, poprzez swoją pracę społeczną przyczyniają się do tego, że Gazeta Klubu Polskiego istnieje jako jedyne tutaj, drukowane medium Polonii. Pierwszym redaktorem gazety była Renata Mitsui (06.1998-12.1999), następnie przez 3 lata Gazeta była redagowana przez Elżbietę Watanabe. Od wiosny 2003r. redaktor naczelny zmienia się w trybie rotacyjnym i funkcję tę pełnią zawyczaj Judyta Yamato, Renata Mitsui i Krzysztof Strebeyko. Problematyka poruszana w Gazecie dotyczy przede wszystkim Japonii, a w tym kultury japońskiej, sztuki, literatury, życia w Japonii, funkcjonowania w społeczeństwie japońskim, języka japońskiego, stosunków społecznych, pracy zawodowej w Japonii, podróży, rodziny oraz wychowania dzieci, itp. Ukazywały się stałe rubryki, takie jak: „Wywiad”, „Japonia pod lupą”, „Observacje japońskie”, „Z historii kontaktów polsko-japońskich”, „Doniesienia ze wsi”, „Co kraj to obyczaj”, „Język japoński wciąż nowy”. Stopniowo pojawiały się także nowe rubryki. Gazeta regularnie zamieszcza „Informacje konsularne”, które uzyskuje dzięki uprzejmości Konsulatu RP w Tokio, a także „Informacje kulturalne”, uzyskiwane dzięki uprzejmości attaché ds. kultury. Poza tym artykuły dotyczą także Polski, zmieniających się realiów społeczno-politycznych w kraju i tych zagadnień, które są istotne dla Polaków mieszkających poza granicami kraju. Gazeta utrzymuje kontakty z Polonią zamieszkałą w innych krajach i zamieszcza artykuły stamtąd nadsyłane. Gazeta zawiera również konkretne informacje i rady, np. na temat kuchni, wychowywania dzieci, urody, zdrowia, itp.

FRANCJA

□ Kolejne dotacje na Pomnik Górnika Polskiego we Francji złożyli: Marianna Rybińska, Henryk Rybiński, Jan Wawrzyński, Andrzej Surman, Edward Kozik, Victor Borgus, Stanisław Lassak-Helios. Dziękujemy.
□ Nakładem wydawnictwa SCAN ukazała się książka pt. „Polscy architekci w świetle”.



Polacy we Francji

Diamentowy Jubileusz Państwa

Jadwigi i Bolesława Koniecznych

Kiedy wysłałem do Rzymu prośbę o papieskie błogosławieństwo dla Czcigodnych Jubilatów, siostra, która się tym zajmowała napisała mi: - „Gdzie wy jeszcze na tym świecie znajdujecie takie perły”.

Rzeczywiście, nasza polska parafia w Metz ma takie perły. Rok temu świętowaliśmy diamentowy jubileusz państwa Ireny i Wincentego Steców a 17 lutego tego roku cieszyliśmy się takim samym jubileuszem państwa Jadwigi i Bolesława Koniecznych. Piękno tego jubileuszu zawiera się nie tylko w liczbie lat wzajemnego pożycia małżeńskiego, ale przede wszystkim w ich pięknym życiu.

Pan Bolesław urodził się 29 listopada 1919 r. niedaleko Berlina (Niemcy). W 1920 r. jego rodzice osiedlili się najpierw w Sainte-Marie aux Chênes, a w 1925 r. w Metz. W roku 1935 na krótko wrócili do Polski ale ze względu na trudną sytuację gospodarczą w kraju, pan Bolesław wraz ze swoim ojcem na nowo przyjechali do Metz i osiedlili się tutaj już na stałe.

Po rozpoczęciu II wojny światowej pan Bolesław zaciągnął się do polskiego oddziału wojskowego formowanego we Francji. Po walkach pod Belfort, jego oddział został internowany na teren Szwajcarii i tam pozostał on do zakończenia działań wojennych. Ten czas pan Bolesław wykorzystał na dodatkowe szkolenia. Po zakończeniu wojny wrócił do Metz, gdzie poznał swoją przyszłą żonę Jadwigę.

Całe życie związany był z polską parafią przy kościele Sainte Ségolène w Metz. Był ministrantem za księdza Taczaka, później ks. Wojciecha Rogaczewskiego (męczennika z II wojny). Brał czynny udział w wielu polskich i francuskich organizacjach. Był m.in. prezesem Komitetu Towarzystw Miejskowych,



Od lewej: ks. J. Kozłowski, ks. W. Krasny, M. dr D. Jaquat - député de la Moselle, państwo J. i B. Konieczni, ks. W. Tomkiewicz, państwo I. i W. Stecowie

prezesem chóru Moniuszko, president Conseil de Fabrique de Sainte Ségolène, członkiem de Comité d'Aide Sociale przy Caritas Sainte Ségolène i innych organizacji. Do dzisiejszego dnia jest prezesem i członkiem chóru Moniuszko.

Pani Jadwiga Gwiazdowska-Konieczny urodziła się w Metz, 9 września 1926 r. Pochodzi z polskiej rodziny, która wyemigrowała z kraju. Ponieważ posiadała polskie obywatelstwo, nie chcąc przyjąć obywatelstwa niemieckiego, w czasie II wojny światowej, pani Jadwiga ze statutem bez obywatelstwa zmuszona była, jak wielu Polaków w tym okresie, do przymusowej pracy w Metz.

Całe swoje życie bardzo aktywnie związana jest z polską parafią przez udział w wielu organizacjach polonijnych: Katolickim Stowarzyszeniu Młodzieży, Polskim Zjednoczeniu Katolickim, Bractwie Różańcowym i innych. Do dziś, pani Jadwiga jest wiceprezesem PZK, członkiem chóru Moniuszko oraz członkiem Conseil de Fabrique de Saint Ségolène.

Wraz z mężem wiele pomagają swoim rodakom, tak w →→



O czym piszą inni

Prasoznawca

Pomysł niemieckiej minister edukacji - Annette Schavan, napisania wspólnej dla krajów Unii Europejskiej książki o historii Kontynentu wydaje się bezsensowny, co najmniej z dwóch powodów. Nie ma w istocie prawie żadnego znaczącego wydarzenia z udziałem dwóch państw, które oceniane byłoby przez nie jednakowo. Nawet w tak neutralnej, wydawałoby się kwestii, jak „cud nad Wisłą”, czyli bitwie warszawskiej z bolszewikami 1920 r., komu innemu przypisują autorstwo zwycięstwa Polacy, komu innemu Francuzi. My jako bohaterami czymy Piłsudskiego, Francuzi gen. Weyganda (od 24 lipca do 25 sierpnia 1920 r. szefa francuskiej misji wojskowej w Polsce i doradcy Sztabu Generalnego WP). Podobnych przykładów i to poważniejszych można podać dziesiątki, nie tylko z najnowszych dziejów, lecz także z czasów Średniowiecza. I drugi wzgląd jest równie ważny. Przewodnictwo Unii w obecnym półroczu sprawują Niemcy. To z pewnością nie najbardziej obiektywny partner w pisaniu dziejów polsko-niemieckich. Pomysł europodręcznika dzieli również polskich polityków. Jedni uważają, że kluczowe, ważniejsze jest tworzenie tożsamości narodowej, nie zaś europejskiej, drudzy wierzą, że podręcznik ustali wspólny punkt widzenia historii. W „Dzienniku” (26 lutego) czytamy:

- Pomysł, ostro zaatakował minister obrony, Aleksander Szczygło: - Każdy człowiek odmiennie postrzega rzeczywistość. Chłodno do propozycji Niemiec podchodzi także część opozycji: - Taki podręcznik musiałby być napisany politycznie poprawnym językiem. A to jest sprzeczne z koncepcją pisania o historii. Wiadomo, że pewne fakty odstają i budzą emocje - ocenia poseł

PO, prof. Paweł Śpiewak. Jednak to, co dla przeciwników jest zagrożeniem, inni postrzegają jako szansę upowszechniania w Europie polskiej wizji historii. - Warto o tym dyskutować, bo przecież coś musi łączyć Europę, skoro powstała Unia. Taki podręcznik mógłby odnieść sukces, gdyby spróbował odpowiedzieć, kto napadł i kto miał rację. Teraz europolitycy nie poruszają kwestii historii, bo niesie ona ze sobą widmo konfliktu, taka książka mogłaby to zmienić - mówi prof. Wojciech Roszkowski, historyk i deputowany PiS. I dodaje, że w jego ocenie treść wspólnego podręcznika będzie musiała być nijaka. Tak jak banknoty euro - mówi. - Pieniądże zjednoczonej Europy nie przedstawiają niczego. A to wskazuje, że Europejczycy nie są dziś w stanie wykreować swojej tożsamości.

Prasowa burza przeszła przez kraj, po ukazaniu się książki ks. Isakowicza-Zaleskiego pt. „Księża wobec bezpieczeństwa”. Ks. Boniecki w „Tygodniu Powszechnym” (4 marca) pisze, że część mediów traktuje książkę jako okazję do uwypuklenia sensacyjnych jej aspektów. Wielu dziennikarzy wyrwa stwierdzenia i opinie autora z kontekstu. Sama książka jest niezwykła. Interesującą opinię na łamach „Rzeczpospolitej” (27 lutego) przedstawia socjolog z Uniwersytetu Warszawskiego - I. Krzemiński: - To znaczące wydarzenie dla polskiego Kościoła. I na pewno pozostawi ślad. Wiara Polaków jest wiarą religijną, a nie instytucjonalną, kościelną. Bez względu na przywiązanie Polaków do rytuałów kościelnych, form wspólnotowo-religijnych, najistotniejsze jest przekonanie, że to Bóg, a nie kościelna hierarchia, jest tu najważniejszy. Niewątpliwie Kościół znajdzie się w kryzysie, ostabną pewne formy życia religijnego, zmieniają się relacje wewnątrz Kościoła. Ale ten kryzys może Kościół tylko wzmocnić. Kościół posoborowy to nie jest Kościół bezwzględnych autorytetów. To wspólnota księży i wiernych, co na nowo powinni sobie uświadomić hierarchowie. →→

→→ Polsce, jak i przybywającym do Francji. Mimo, że całe życie spędzili we Francji, zachowują ducha polskości i są zawsze obecni w polskiej parafii. Lubią śpiewać, czego dowodem była ich praca w teatrze i przynależność do parafialnego chóru. Wartości wiary i polskości przekazali swoim dzieciom, które również aktywnie uczestniczą w życiu polskiej parafii.

Szczególnym dniem w ich życiu był 17 lutego 1947 r. W mroźną wówczas porę, w obecności 60 zaproszonych gości, w kościele Sainte Ségolène przyjęli sakrament małżeństwa. Przy ślubie asystował ówczesny proboszcz polskiej parafii - ks. Wiktor Miedziński.

60 lat później, 17 lutego 2007 r., wraz z kapłanami zaprzyjaźnionymi z Jubilatami oraz w gronie rodziny i parafian z Metz dziękowaliśmy Bogu za ich wspaniałe życie, które złotymi literami wpisuje się w bogatą 171-letnią historię Polskiej Misji Katolickiej we Francji a jeszcze bardziej w historię Kościoła, w którym znajdujemy tak „cenne perły” przypominające, że wiara, miłość, wierność małżeńska i wierność tradycjom ojców oraz służba, mogą i w dzisiejszym świecie czynić ludzi szczęśliwymi.

Dostojni Jubilaci, za to wspaniałe świadectwo „Bóg zapłać”. Modlimy się, byśmy jak najbardziej mogli się cieszyć Waszym przykładem życia. „Ad multos annos”.

Proboszcz i parafianie z Metz

Bronisław Wildstein był prezesem telewizji publicznej 10 miesięcy. Został odwołany. Obowiązki prezesa TVP przejął bliski współpracownik braci Kaczyńskich, Andrzej Urbański, skądinąd dobry publicysta, w przeszłości autor interesujących programów telewizyjnych. Prasa dość solidarnie podkreśla, że mamy do czynienia z upolitycznieniem telewizji publicznej. Wildstein starał się być niezależny, Urbański będzie lojalny wobec prezydenta i premiera. „Rzeczpospolita” (27 lutego) komentuje:

- Eksperyment się nie udał. Odwołanie Wildsteina pokazuje, że próba stworzenia niezależnej od partyjnych układów telewizji publicznej nie powiodła się. Choć otrzymał stanowisko dzięki politycznemu poparciu, sądził, że będzie mógł budować telewizję bezstronną i wolną od bezpośrednich nacisków polityków. Przeciwnicy byłego już prezesa zarzucali mu brak doświadczenia menedżerskiego, powolność zmian, czasem błędy w zarządzaniu. Odejście Wildsteina to cios dla wszystkich tych, którzy z nadzieją patrzyli na zapowiadane przez PiS reformy państwa. Czyż nie jest to zwycięstwo brutalnej partyjnej logiki, która każe przedkładać wspólnotę posłuszeństwa nad wspólnotę ideową?

KRZYŻÓWKA Z PODTEKSTEM - proponuje Marian Dziwniel -

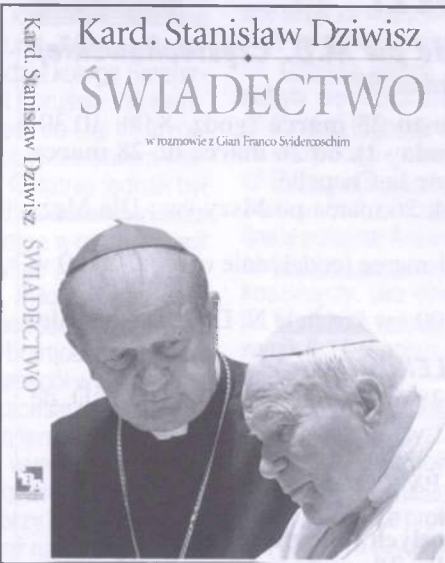
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
A					3				20								
B					21									K	O		8
C						N	7			17							
D	1	2													F		
E	E				9								S				
F							11								J		
G							19			4						O	
H		14	15														
I							16								5		
J													N	6			
K									A			13					
L		10	Ł														22
Ł									12			18					

Poziomo: **A-5.** Rzeźbiona statuetka w przydrożnej kapliczce (jak nazwisko JE ks. kard. Kazimierza z Białorusi); **B-1.** Irytacja, wzburzenie, złość; **B-11.** Właściwość płynów mierzona wiskozymetrem; **C-5.** Dawniej: dochód, zysk; **D-1.** Nacja; **D-11.** Zarządzana przez proboszcza; **E-5.** Przykrycie kanapy, łóżka, fotela (potocznie); **F-1.** Wojskowy kolor; **F-12.** Podkładka pod nakrętkę; **G-7.** Baśnowy skarbiec 40-tu rozbójników; **H-1.** „Walizka” turysty; **H-13.** Zakończenie rurki irygatora (jak regionalna nazwa bańki na płyny); **I-7.** Rynienka jak „talerzyk” świnki; **J-1.** Podnośnię o rodzinnym domu, o siedzibie rodowej przodków; **J-13.** Niedostępne dla duszy grzesznika; **K-7.** Proszek otrzymany z kwiatów krokusa (przyprawa i barwnik do potraw); **L-1.** Członek sportowej „jedenastki”; **L-13.** Cerkiewny obraz; **Ł-7.** Miescowość nad rz. Łososina (lewy dopływ Dunajca), znana z produkcji napojów (patrz reklamy w TVP Polonia).

Pionowo: **1-A.** Kolejka jak mysz ... ; **2-F.** Państwo ze stolicą w Amsterdamie; **3-A.** Pierwiastek chemiczny, o symbolu S i l.a.16; **4-H.** Męskie nakrycie głowy; **5-A.** Miasto na Dolnym Śląsku-stolica diecezji; **7-A.** Business (oby opłacalny!) po polsku; **7-I.** Cena, wartość; **9-C.** Pielęgniarka odbierająca poród; **11-A.** Potocznie fiasko, niepowodzenie; **11-G.** Dawniej: śrubka, nakrętka; **13-F.** Ojciec lub brat w habicie; **14-A.** Omasta; **15-H.** Ptak kiwi; **16-A.** Bryła geometryczna (oktaedr); **17-H.** Przyjemny zapach.

Litery z ponumerowanych od 1 do 22 pól utworzą rozwiązanie. Życzymy powodzenia!

Poruszające wspomnienia osobistego sekretarza Ojca Świętego Jana Pawła II, bezpośredniego świadka wydarzeń największego Pontyfikatu w dziejach Kościoła, spisane w rozmowie z Gian Franco Svidercoschim.



DO NABYCIA W REDAKCJI GK

263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris

„Obaj nie wiedzieliśmy, czym to się skończy”, wspomina abp Stanisław Dziwisz dzień 8 października 1966 r., kiedy po raz pierwszy rozmawiał z biskupem Wojtyłą.

„Byłem przy nim prawie czterdzieści lat. Najpierw przez dwanaście lat w Krakowie, a potem przez kolejnych dwadzieścia siedem w Rzymie”. „Często słyszałem, że jestem cieniem Ojca Świętego. Wszyscy wiemy, że z cienia lepiej widać to, co jest w pełnym słońcu” - mówi kard. Dziwisz...

Proszę o przesłanie książki. ilość egz.... w cenie po 11 euro (z przesyłką: 14 euro). **Razem:** euro (dołączam czek).

Imię i nazwisko:.....
 Adres:
; tel.....



Pollacy we Francji

CZAS WIELKOPOSTNYCH REKOLEKCJI



Rekolekcje Wielkopostne 2007 PARAFIA WNIĘBOWZIĘCIA NMP W PARYŻU

(263 bis, rue Saint-Honoré)

Program rekolekcji - od 24 marca do 30 marca.

Sobota (24 marca): rozpoczęcie rekolekcji 18³⁰.

Niedziela (25 marca): Msze św. z kazaniem rekolekcyjnym: 8⁰⁰, 9³⁰, 11⁰⁰, 14⁰⁰ (dla dzieci), 16⁰⁰ i 19³⁰.

15¹⁵ Gorzkie żale - nabożeństwo.

W pozostałe dni: 26, 27, 28, 29, 30 marca: Msze św. z nauką rekolekcyjną o godz.: 8⁰⁰ oraz: 18⁰⁰ i 20⁰⁰ (po Mszy św. specjalna konferencja).

Rekolekcje prowadzi:

Ks. dr Leszek Mateja z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie - Łagiewnikach.

Rekolekcje Wielkopostne 2007 PARAFIA ŚW. GENOWEFY - PARYŻ XVI

(18, rue Claude Lorrain)

Program rekolekcji - od 18 do 21 marca.

Niedziela (18 marca): Msze św. z kazaniem rekolekcyjnym: 9³⁰, 11³⁰, 18⁰⁰.

Od poniedziałku 19 marca do środy 21 marca:

Msze św. z nauką rekolekcyjną o godz.: 18⁰⁰ i 20⁰⁰.

Rekolekcje prowadzi:

**Ks. Kazimierz Kopacz
kapelan Domu PMK w Lourdes**

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE W AULNAY SOUS BOIS

Kościół St-Joseph - 57, Av. de la Croix Blanche

Plan rekolekcji w dniach 25 - 27 marca:

- Niedziela 25 marca: godz. 8⁰⁰ - I nauka ogólna na Mszy św.; godz. 9³⁰ - I nauka ogólna na Mszy św., po Mszy św. nauka dla dzieci w kaplicy; 18⁰⁰ - I nauka ogólna na Mszy św.
- Poniedziałek 26 marca: 20⁰⁰ - II nauka ogólna na Mszy św.
- Wtorek 27 marca: 20.00 - III nauka ogólna na Mszy św.

Rekolekcje prowadzi:

Ks. prał. dr Zbigniew Cabański -

wykładowca w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku, proboszcz parafii Osiećnicy, w diecezji włocławskiej.

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE W SAINT-DENIS: 22 - 24 MARCA

Kościół St-Denys de l'Estrée

300 m przed Bazyliką St-Denis, M^e 13 St-Denis Basilique

Czwartek 22 marca: 19³⁰ - Msza św. z nauką ogólną

Piątek 23 marca: 19³⁰ - Msza św. z nauką ogólną

Sobota 24 marca: 14⁰⁰ - nauka pokutna, spowiedź (spowiada ks. Zbigniew, ks. Rekolekjonista i ks. Gospodarz), 15⁰⁰ - Msza św. dla dzieci. Zakończenie.

Rekolekcje prowadzi:

Ks. prał. dr Zbigniew Cabański -

wykładowca w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku, proboszcz parafii Osiećnicy, w diecezji włocławskiej.



Pollacy w Belgii

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE W BRUKSELI



**Polska Misja Katolicka w Beneluksie pw M.B. Częstochowskiej
Bruksela rue Jourdan 80**

Dla Dorosłych: V Niedziela Wielkiego Postu 25 marca (godz. 8.00, 10.30, 16.30, 18.30) oraz poniedziałek, wtorek i środa - tj. od 26 marca do 28 marca (codziennie o godz. 19.00) w kościele N. D. de la Chapelle.

Nauki Stanowe: Dla Kobiet - w poniedziałek 26 marca po Mszy św.; Dla Mężczyzn - we wtorek 27 marca po Mszy św.

Dla Młodzieży: od czwartku 29 do soboty 31 marca (codziennie o godz. 20.00 w PMK - rue Jourdan 80).

Dla Dzieci: w niedzielę 25 marca o godz. 12.00 - w kościele N. D. de la Chapelle.

SPOWIEDŹ REKOLEKCYJNA

dla dorosłych: od poniedziałku 26 do środy 28 marca (od godz. 18.00 w N.D. de la Chapelle).

dla młodzieży: piątek 30 marca po Mszy św. w PMK (rue Jourdan 80)

dla dzieci: sobota 24 marca, godz. 16.30 w PMK (rue Jourdan 80)

Wszystkie nauki rekolekcyjne dla dorosłych i dla dzieci głoszone są w kościele Notre Dame de la Chapelle (Place de la Chapelle 1).

Rekolekcje dla młodzieży mają miejsce w kaplicy Polskiej Misji Katolickiej (rue Jourdan 80).

Nauki rekolekcyjne głosi:

o. mgr Sebastian Wiśniewski OMI z Poznania.

Msze święte w Wielkim Tygodniu i w Wielkanoc

Wielki Czwartek - 5 kwietnia:

kaplica PMK - godz. 19.00 - Ceremonie wielkoczwartkowe.

Wielki Piątek - 6 kwietnia:

kaplica PMK - godz. 18.30 - Droga Krzyżowa; - 19.00 - Pamiątka Męki Pańskiej, czuwanie przy Grobie Pańskim do północy.

Wielka Sobota - 7 kwietnia:

kaplica PMK - do godz. 19.00 - Adoracja przy Grobie Pańskim; święcenie potraw w godz. 10.00 - 18.00 (Dzieci przychodzą ze święconką o godz. 11.00); - godz. 19.00 - Ceremonie wielkosobotnie.

NIEDZIELA WIELKANOCNA

- 8 kwietnia -

REZUREKCJA - godz. 7.00 - kościół N.D. de la Chapelle (Place de la Chapelle 1), pozostałe Msze św. - godz. 10.30, 16.30, 18.30.

PONIEDZIAŁEK WIELKANOCNY

- 9 kwietnia -

kaplica Polskiej Misji Katolickiej (rue Jourdan 80)

Msze św. jak w niedziele - godz. 8.00, 10.30, 16.30, 18.30.



Pollonijne wspomnienia

Tradycyjny oplatek

W Lens, 27 stycznia, w Sali Millenium odbyło się tradycyjne spotkanie oplatkowe Związku Bractwa Matek Różańcowych.

Prezesa, pani Jadwiga Kazubek przywitała przybyłe, blisko sto członkiń Bractwa, słowami „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”. Obecni na spotkaniu byli również: ks. dyrektor Antoni Ptaszkowski, ks. dziekan Jacek Pająk, ks. Daniel Żyliński, ks. Andrzej Kołodziejczyk, pan Maleszka, pan Borgus, pani Talarczyk - prezesa Związku Polek.

Podczas dzielenia się oplatkiem, ks. Antoni Ptaszkowski życzył obecnym wszystkiego co najlepsze, a szczególnie zdrowia. Następnie przy dobrym placku i kawie śpiewaliśmy kolędy. Była również przeprowadzona loteria. Na zakończenie tego zgromadzenia pani Tarkowska apelowała o jeszcze liczniejszy udział w kolejnym spotkaniu.

A oto kalendarz naszych spotkań w bieżącym roku:

17 czerwca - spotkanie na Wzgórzu Lorette

(początek godz. 15);

19 czerwca - dzień skupienia - Lens, Sala Millenium



(początek godz. 10), w programie: Msza św., obiad, wspólny różaniec, zebranie związkowe;

13 września - coroczna pielgrzymka do Dadizelle

(początek godz. 10.30), Msza św. w bazylice;

11 października - dzień skupienia - Bruay, place Guynemer (godz. 10.30), w programie: Msza św., obiad.

*Sekretarka związku
Wanda Jakubiak*



Głos wokół sportu

Bogdan Usowicz

☉ **Puchar Ligi** jest sprawdzianem przygotowań zespołów ekstraklasy do sezonu. Wyniki pokazują, że niespodzianek nie ma. Legia wygrała z ŁKS 2:0, ale o formie zespołów wiadomo niewiele, bo grano na śniegu przy temperaturze -5°C. Wisła pokonała 1:0 Zagłębie Lubin, ale z formą słabo. Obiecująco za to przedstawił się Lech Poznań, który wygrał 4:3 z Pogonią Szczecin. Na śniegu w Radomsku (stadion Widzewa w remoncie) RTS przegrał aż 0:4 z Kolporterem Koroną Kielce. Kolporter potwierdza swoje mistrzowskie aspiracje. Trudno może być Cracovii, która przegrała u siebie 0:2 z Górnikiem Łęczna. W pozostałych spotkaniach: Górnik Zabrze - Odra Wodzisław 1:1 i Groclin - Arka 3:0.

☉ **Transfery.** Po meczu Celticu i AC Milan, Włochom spodobał się Artur Boruc, który obronił wszystkie ich strzały. Włoski klub chętnie widziałby go u siebie, bo 34-letni Brazylijczyk Dida, któremu kończy się kontrakt w Mediolanie stawia zbyt wygórowane warunki. Wisła sprzedała Błaszczykowskiego do Dortmundu. W Borusii będzie kolegą Smolaraka. Na konto Wiślaków wpłynie 2,85 mln euro i jeśli Borussia zakwalifikuje się do Pucharu EUEFA to dalsze 250 tys., a jeśli do Ligi Mistrzów to 0,5 mln. W Widzewie pojawił się Tanzańczyk z obywatelstwem włoskim - Oshadogan, który grał m.in. w AS Monaco. Ostatnio jednak był piłkarzem III ligi włoskiej. Barwy, ale narodowe, chce zmienić piłkarz Legii - Serb Radović, który sądzi, że w ten sposób zagra w reprezentacji Polski. Na trybunach Wisły pojawił się Szymkowiak, który zerwał z tureckim Trabzonsporem i ogłosił koniec kariery. Piłkarz mieszka w Krakowie, więc niektórzy twierdzą, że do piłki prawdopodobnie powróci.

☉ **Polscy piłkarze za granicą.** Dudek pojawił się w bramce Liverpool w meczu z Sheffield United i nie puścił bramki. Jego zespół wygrał 4:0, a bramkarz nie miał dużo pracy. Ciekawe, że po ekscesach w barze w Portugalii zapowiadano surowe kary wobec Dudka, a ten póki co... otrzymał nagrodę. Boruc zagrał mecz, w którym Celtic wymęczył wygraną 2:1 nad Inverness w Pucharze Szkocji. Na boisko wrócił po kontuzji Jeleń. Auxerre zremisowało 1:1 z Nantes, a Polak przy bramce asystował. Zebrał jednak średnie noty. Po kontuzji wrócił też na boisko Smolarek i strzelił nawet bramkę. Jednak Borussia przegrała z Hannoverem 2:4. W Southampton, Rasiak siedzi 3 mecz z rzędu na ławce rezerwowych, a bramki strzela Saganowski. FC Southampton wygrał 1:0 z Ipswich dzięki Polakowi, który w 5 meczach zdobył 2 bramki. Ciągłe nie ma debiutu Matusiaka w serii A, który mecz Palermo z Bergamo oglą-

dał z ławki. Wszyscy liczą na jego debiut w spotkaniu z AC Milan. W Boavista Porto gole strzelają tylko Polacy. Boavista wygrała 2:0 z Academica Coimbra a lupem brakowym podzielił się Grzelak i uznany za najlepszego gracza na boisku Kazimierczak. Sosin strzelił obydwie bramki dla Apollon, który w Pucharze Cypru zremisował 2:2 z Famagustą. W Bundeslidze Energia Cottbus pokonała 2:1 Armię Bielefeld (gol Kukielki i 5 min. na boisku Tomasza Bandowskiego). W meczu Pucharu UEFA zagrał Lewandowski, a jego Szachtar Donieck pokonał 1:0 AS Nancy.

☉ **Półfinałowe mecze** - fazy play-off w lidze hokejowej: Cracovia - Wojaś Podhale 0:4 i 4:2, GKS Tychy - Stocznowiec Energia Gdańsk 8:3 i 5:1. W tej fazie zespoły grają do 4 zwycięstw.

☉ **Sapporo** tym razem nie było szczęśliwe dla Polaków. Na mistrzostwach świata w stylu klasycznym nie zdobyliśmy medalu. Najlepsze miejsce zajęła Polska w sprincie drużynowym - 5, a Kowalczyk była 9. Na skoczni Małysz oddał dobre skoki, ale co z tego skoro był 4. Wygrał Szwajcar Amman, przed Finem Olli i Norwegiem Ljoekesoyem. Stoch zajął 13 miejsce. Polacy dobrze skakali w konkursie drużynowym i mieli szansę na medal. Wszystko zepsuł Robert Mateja, który oddał najkrótszy skok ze wszystkich startujących zawodników. Polska była 5, a konkurs wygrali Austriacy, przed Norwegami i Japonią.

☉ **Tomasz Sikora** zdobył 2 złote medale w biathlonowych ME, które odbyły się w Bulgarii.

☉ **Paulina Ligocka** wygrała zawody Pucharu Świata w Halfpipe w Korei. W klasyfikacji generalnej zajmuje 2 miejsce za Austriaczką Crawford.

☉ **Polscy hokeiści na trawie** znowu odnieśli sukces. Tym razem halowy Puchar Świata rozegrany w Lille wygrał Poczowiec Poznań, który w finale pokonał Arminen Wiedeń 6:3.

☉ **Maciej Lampe** po 2 latach przerwy będzie grał w narodowej kadrze koszykarzy. Gra obecnie w zespole Chimka Moskwa.

☉ **W meczu bokserskim Polska - Anglia**, rozegranym w Kielcach padł wynik 6:14. Anglicy okazali się bokserami znacznie lepiej wyszkolonymi technicznie.

☉ **Czerkawski zdobył 22 bramkę** w szwajcarskiej ekstraklasie hokejowej. Ma też 16 asyst. Jego Raperwil Jona Lakers pokonał ostatnio Euzag 3:2, a jednego z goli strzelił znowu Polak.

☉ **Robertowi Kubicy** podoba się nowy bolid jego stajni BMW-Sauber, który się dobrze prowadzi, ale narzeka na ciągle dużą awaryjność pojazdu. Ciekawe czy do GP Bahrajnu, które otwiera sezon team BMW upora się z problemami?

☉ **Trener kadry Lozano** wyrzucił z zespołu siatkarki czołowego zawodnika - Mariusza Wlazłego. Wlazły odłożył termin spotkania z trenerem, który przerwał urlop w Argentynie i przyleciał w tym celu specjalnie do Polski.

Listy do Marii Teresy

Droga Pani Mario Tereso!

Piszę do Pani w dość bolesnej sprawie. Kilka dni temu znowu mogłam stwierdzić, jak głębokie ślady w naszych, polskich umysłach zostawiła komunistyczna propaganda.

Otóż byłam na kolacji u znajomych i... popełniłam błąd. Jakoś wygadałam się, że pochodzę ze środowiska tzw. „bezetów” (byłych ziemian - red.), że mam ciotkę hrabinę. I oto para stosunkowo młodych polskich inteligentów, też gości, zaczęła mi robić przytyki. Coś mówili o głupim, polskim snobizmie, o manii herbów, opowiadali ordynarne(!) kawały w stylu: „dwa psy w tarczy, jeden s... a drugi warczy”. Zdenerwowałam się. Ostro odcięłam się mówiąc, że wiele wycierpiałam za „złe pochodzenie klasowe”. Nie chciano mnie w 1953 r. przyjąć na studia. Rodziców wyrzucono w 1945 z ich dworku, z jedną walizką. Ojciec,



świątynny fachowiec, rolnik, przesiedział 8 lat w więzieniu (1948-56). Dopiero po „październiku” mógł dostać pracę kierownika w PGR, ale niedługo zmarł; więzienie nadszarpięło mu zdrowie. Po 1989 nie zwrócono nam dworku, nie dano grosza

odszkodowania za ukradziony przez komunę majątek. Dziś, w naszym rodzinnym dworze rezyduje jakiś były działacz czerwonego Stronnictwa Ludowego, czy coś z tych rzeczy.

Tymczasem, moja spontaniczna wypowiedź rozłosiła ową parę (teraz zgrywiają „postępowych” katolików, choć ojciec owej bezczelnej osóbkki był peerelowskim sędzią, katem opozycji, a ojciec jej męża działaczem KW PZPR). Czego to ja nie musiałam wysłuchać. Dosłownie wrzeszczało, że żądać reprivatyzacji czy domagać się odszkodowań, to grzech (łatwo mówić, bo moja wielką fortunę - za grosze kupili z „prywatyzacji” państwową firmę). Wymyślano mi od krwio pijców i obszarników. Typowe bolszewickie gadanie. Gdy zaczęłam mówić o kulturotwórczej tradycji polskich dworów, wysłmiano mnie. Mówili: - ziemianie to byli idioci, snobi, gnębili robotników rolnych. Gdy mówiłam, że moja mama pomagała całej wsi, leczyla za darmo chorych, bo była lekarzem, choć od małżeństwa z mym ojcem nie prowadziła już gabinetu, po-



Poszukuję krawcowej, może być amatorka,
z okolic Francoville, Ermont, Eaubonne.
Listy kierować do Redakcji - dla Cecylii

www.laubeuf.com



FIRMA FRANCUSKA LAUBEUF

lider w branży konstrukcji metalowych i szklanych
poszukuje

DOŚWIADCZONEJ KADRY KIEROWNICZEJ
do pracy w regionie paryskim.

NIEZBĘDNA ZNAJOMOŚĆ JĘZYKA FRANCUSKIEGO.

Kontakt: Adam Pustelniak - tel. 06 13 53 58 06;
e-mail: adam.pustelniak@laubeuf.com

wiedziano mi, że powinnam się wstydzić, iż mieszkałam we dworze, podczas gdy chłopci gnieździli się w kurnych chałupach. Gdy wspominałam o obecnej nędzy mej rodziny w Polsce, odpowiadano mi, że teraz w Polsce cierpią biedę tylko nieudacznicy (moja rodzina to emeryci).

Bardzo mnie zabolalo, że Państwo domu jakoś nie wzięli mnie w obronę. Ktoś mi później powiedział, że bardzo liczą się z ową parą postnomenklaturowych nowobogackich. Robią z nimi interesy, tzn. zarządzają ich mieszkaniem w Paryżu i willą na Lazurowym Wybrzeżu.

Po powrocie do domu ogarnęła mnie jakaś depresja i desperacja! Jestem od tego czasu roztrzęsiona, załamana psychicznie! Pani Mario Tereso, co robić?

Matylda

Droga Pani Matyldo,

Myślę, że rzeczywiście popełniła Pani błąd prowokując dyskusję na ten temat. Historia każdego niemal Polaka to osobisty dramat. Znamy je i nie będę tego analizować. Jeżeli poruszamy jakieś sprawy musimy mieć świadomość z kim rozmawiamy i jakie mamy intencje.

W dyskusjach towarzyskich nie wyjaśnimy ani nie rozliczymy nikogo z historii naszego narodu, ani z naszych krzywd czy rozczarowań, ani też nie dokonamy dziejowej sprawiedliwości. Takie są nasze losy, smutne, dramatyczne, tragiczne.

Pamiętam punkty za pochodzenie, zamykanie wyższych uczelni dla starej inteligencji ziemiańskiej itd. Często trzeba było ukrywać swoje pochodzenie czy nawet fakt posiadania krewnych, którzy znaleźli się za granicą. Wszystko miało swoją cenę. Dla wielu osób zamykało to karierę, studia itd. (starsi to pamiętają), inni zaś poprzez czynną akceptację narzuconego Polsce komunistycznego systemu zachodzili „daleko”. To była walka, która wyniszczyła nasz naród moralnie i psychicznie. Kiedy dziś obserwujemy to, co się dzieje w Polsce, różne reakcje na bieżące wydarzenia, bardzo dramatyczne, widzimy jak ogromną cenę płacimy wciąż za pięćdziesięcioletnią sowietyzację naszego narodu i komunizm. Myślę, że te rany będziemy leczyć jeszcze przez pokolenia.

Maria Teresa Lui

PRZYJACIELE GŁOSU KATOLICKIEGO

Państwo:

Teresa STOLARSKA -	70 euro
Anna REGENSTREIF -	70 euro
Antoni TYCZYŃSKI -	70 euro
Joseph PASTUZAK -	70 euro
Jan PRZYWARA -	66 euro
Robert SZCZERBA -	66 euro
Lidia DOROSZKO -	66 euro
Edwige NOMARSKI -	100 euro

Wszystkim Czytelnikom, którzy wspierają *Głos Katolicki* „prenumeratą przyjaciół” składamy serdeczne podziękowania. (Redakcja)

FRYZJERKA DAMSKO-MĘSKA „ELA”

strzyżenie, indywidualny dobór fryzury, stylizacja, balleyage, koloryzacja, regeneracja włosów, fryzury okolicznościowe.

T. 06 32 04 11 87.

Lourdes

Od 7 do 14 maja 2007

W „Bellevue”, domu Polskiej Misji Katolickiej w Lourdes
Cena 310 euro: podróż, pobyt, ubezpieczenie.

Wpłata przy zapisie 100 euro.

Zapisy przyjmują do dnia 15 kwietnia.

Natanek Józefa

3, rue Molière 62680 Mericourt

T: 03.21.69.99.09



12 - 18 MARCA 2007

PONIEDZIAŁEK 12 MARCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Jedynecka 9⁰⁰ My Wy Oni - magazyn 9²⁵ Zdarzyło się - Korespondent - reportaż 9⁴⁵ Mój pierwszy raz 10³⁵ Biografie - Jest taki człowiek - reportaż 11¹⁵ To jest temat - Syc Polonia 11³⁰ Klan - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Plebania - telenowela 12³⁵ Tam gdzie jesteśmy - O zaćmieniu ale nie tylko... - reportaż 13⁰⁵ M jak miłość - serial 14⁰⁰ Chłopi - serial 14⁵⁵ Porozmawiajmy 15⁴⁵ Jedynecka 16¹⁰ Między Odrą a Renem 16³⁰ My Wy Oni - magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Kinematograf - magazyn 17⁴⁵ Jest takie miejsce 18⁰⁰ Z archiwum IPN - magazyn 18³⁵ Kościół i świat - magazyn 18⁵⁰ Klan - telenowela 19¹⁵ Dobranocka - Wyprawa profesora Gąbki 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Plebania - telenowela 20³⁵ Reportaż 20⁵⁵ Laureaci Nowej tradycji - Kapela Buki 21¹⁰ Sportowy tydzień 21⁴⁵ Warto kochać - serial 22³⁰ Rakowiecka - film dokumentalny 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵⁵ Sport Telegram 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Jest takie miejsce 0²⁰ Z archiwum IPN - magazyn 0⁵⁰ Klan - telenowela 1¹⁵ Dobranocka - Wyprawa profesora Gąbki 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 13 MARCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Domisie - program dla dzieci 9⁰⁰ Czas Pasyjny - reportaż 9¹⁵ Ojczyzna polszczyzna - program prof. Jana Miodka 9³⁰ Salon kresowy - Londyński lwowiak - dokument 9⁴⁵ Piknik Mrągowo 2005 - Dżem - koncert 10²⁵ Smak Europy - Smakowicie w historię... 10³⁵ Rakowiecka - film dokumentalny 11³⁰ Klan - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Plebania - telenowela 12³⁵ Reportaż 12⁵⁵ Młode Wilki - wywiad 13⁰⁵ Sportowy tydzień 13³⁵ Warto kochać - serial 14²⁵ Koncert Marcowy - film dokumentalny 15²⁰ Mój Dekalog - Alan Starski 15⁴⁵ Domisie - program dla dzieci 16¹⁰ Magazyn Medyczny - Udar mózgu - najnowsze metody leczenia 16²⁵ Zwierzowiec 16⁴⁰ Czas Pasyjny - reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Magazyn publicystyki kulturalnej 17⁴⁰ Dzika Polska - serial dokumentalny 18⁰⁵ Zbliżenia - program publicystyczny 18³⁵ Polska z bocznej drogi - Pożegnanie 18⁵⁰ Klan - telenowela 19¹⁵ Dobranocka - Marceli Szpak dziwi się światu 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Plebania - telenowela 20³⁵ Polska racja - program publicystyczny 21⁰⁵ W stronę świata - dokument 21³⁰ Na końcu świata 22⁰⁰ Warto rozmawiać 23⁰⁰ Bramy przez które wędrowała historia - film dokumentalny 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵⁰ Sport Telegram 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Podróże kulinarne Roberta Makłowicza 0²⁵ Zbliżenia - program publicystyczny 0⁵⁰ Klan - telenowela 1¹⁵ Dobranocka - Marceli Szpak dziwi się światu 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 14 MARCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Domowe przed-

szkole - program dla dzieci 9⁰⁰ Wierzę wątpię szukam - magazyn 9²⁵ Zaproszenie 9⁴⁵ Dubidu 10⁴⁰ Z archiwum IPN - magazyn 11¹⁰ Po cud 11³⁰ Klan - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Plebania - telenowela 12³⁵ Polska racja - program publicystyczny 13⁰⁵ W stronę świata - dokument 13³⁵ Na końcu świata 14⁰⁰ Program rozrywkowy 14⁵⁵ Bramy przez które wędrowała historia - film dokumentalny 15²⁵ Łączy nas Polska - felieton 15⁴⁰ Galeria malarstwa polskiego - Mokra wieś 15⁴⁵ Domowe przedszkole - program dla dzieci 16¹⁰ Laboratorium 16³⁰ Wierzę wątpię szukam - magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Oto jest pytanie - teleturniej 17⁴⁵ Afisz - magazyn kulturalny 18¹⁰ Polonusi w Europie - reportaż 18³⁰ Po cud 18⁵⁰ Klan - telenowela 19¹⁵ Dobranocka - Tajemnica szyfru Marabuta 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Plebania - telenowela 20³⁵ Wieści Polonijne 21¹⁰ Zakręcony tydzień - widowisko 22⁰⁰ Egzamin z życia - serial 22⁴⁵ Polacy - widowisko publicystyczne 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵⁰ Sport Telegram 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Oto jest pytanie - teleturniej 0²⁵ Afisz - magazyn kulturalny 0⁵⁰ Klan - telenowela 1¹⁵ Dobranocka - Tajemnica szyfru Marabuta 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 15 MARCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Budzik - Litery 8⁵⁵ Raj - magazyn 9²⁰ Ostoja - serial 9⁴⁵ Zaciśnię gwiazd - Małgorzata Kozuchowska 10¹⁵ Oto jest pytanie - teleturniej 10⁴⁰ Afisz - magazyn kulturalny 11⁰⁵ Zbliżenia - program publicystyczny 11³⁰ Złotopolscy - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Plebania - telenowela 12³⁵ Wieści Polonijne 13⁰⁵ Egzamin z życia - serial 13⁵⁰ Polska z bocznej drogi - Koniuszy z wiatraka 14⁰⁵ Zakręcony tydzień - widowisko 14³⁰ Od przedszkola do Opola 15⁰⁰ Polacy - widowisko publicystyczne 15⁴⁵ Budzik - Litery 16¹⁰ Ja i moje życie - Kryzys w rodzinie - Rozstajemy się 16³⁰ Raj - magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Oto jest pytanie - teleturniej 17⁴⁵ Ostoja - serial 18¹⁵ Z herbem w nazwisku - Zamoyski herbu Jelita - magazyn 18⁵⁰ Złotopolscy - telenowela 19¹⁵ Dobranocka - Lis Leon 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Pogoda dla kierowców 20¹⁵ Plebania - telenowela 20³⁵ Z daleka a z bliska 21²⁵ Męczeństwo Piotra Oheya - spektakl teatralny 22²⁰ Z kwartetem przez życie - koncert 22⁴⁰ Program publicystyczny 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵⁰ Sport Telegram 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Oto jest pytanie - teleturniej 0²⁵ Palce lizać - magazyn 0⁵⁰ Złotopolscy - telenowela 1¹⁵ Dobranocka - Lis Leon 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 16 MARCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Domowe przedszkole - program dla dzieci 9⁰⁰ Tylko Kaśka - serial 9³⁰ Od Okołu do Nowego Miasta - reportaż 9⁴⁵ Bzik kulturalny - magazyn 10¹⁰ Oto jest pytanie - teleturniej 10⁴⁰ Poranek z muzyką - Kwartety Mozarta - koncert 11¹⁰ Polonusi w Europie - reportaż 11³⁰ Złotopolscy - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Plebania - telenowela 12³⁵ Polska na weekend 13²⁰ Polska z bocznej drogi 13³⁵ Męczeństwo Piotra Oheya - spektakl

teatralny 14³⁰ Z kwartetem przez życie - koncert 14⁵⁵ Program publicystyczny 15⁴⁵ Domowe przedszkole - program dla dzieci 16¹⁰ Krośniewice - Muzeum D. Borkowskiego - reportaż 16³⁰ Święta wojna - serial komediowy 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Codzienna 2 m 3 - serial komediowy 17⁴⁵ Życie jak pomnik - reportaż 18¹⁰ Bzik kulturalny - magazyn 18⁵⁰ Złotopolscy - telenowela 19¹⁵ Dobranocka - Wielka podróż Bolka i Lolka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Plebania - telenowela 20³⁵ Polska na weekend 21⁰⁵ Mówi się... 21³⁰ Na dobre i na złe - serial 22²⁰ mc 2 - Maszyna czasu Manna i Materny 23¹⁰ Porozmawiajmy 24⁰⁰ Program kulturalny 0³⁰ Po cud 0⁵⁰ Złotopolscy - telenowela 1¹⁵ Dobranocka - Wielka podróż Bolka i Lolka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 17 MARCA

6⁰⁰ Plebania(5) - telenowela 7⁴⁵ To jest temat - Syc Polonia 8⁰⁰ Echa Panoramy 8³⁵ Święta wojna - serial komediowy 9⁰⁰ Mówi się... 9²⁰ Gwiazdny Pirat - serial 9⁴⁵ Z herbem w nazwisku - Zamoyski herbu Jelita - magazyn 10¹⁵ Z daleka a z bliska 11¹⁵ Dwie strony medalu(2) - serial 12⁰⁵ Podróże kulinarne Roberta Makłowicza 12³⁰ Codzienna 2 m 3 - serial komediowy 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Na dobre i na złe - serial 14⁰⁰ Salon kresowy - Kresowianka - dokument 14¹⁵ Dzika Polska - serial dokumentalny 14⁴⁰ Made in Poland - teleturniej 15⁰⁵ Duże dzieci 15⁴⁵ Laureaci Nowej tradycji - Kapela Buki 16⁰⁰ Śniadanie na podwieczorek 17⁰⁰ Teleexpress 17⁴⁵ Ojczyzna polszczyzna 18⁰⁰ Tam gdzie jesteśmy - Serbolużyczką jestem... - reportaż 18³⁰ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka - Baśnie i bajki polskie 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Był jazz - film fabularny 21⁵⁰ Program rozrywkowy 22⁴⁵ Dubidu 23³⁵ Śniadanie na podwieczorek 0³⁰ M jak miłość - serial 1¹⁵ Dobranocka - Baśnie i bajki polskie 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 18 MARCA

6⁰⁰ Wystarczy być - Piosenki Magdy Czapińskiej - koncert 6⁴⁵ Po emisji... 7¹⁰ Śniadanie na podwieczorek 8¹⁰ M jak miłość - serial 9⁰⁰ Słowo na niedzielę 9⁰⁵ Ziarno - magazyn 9³⁰ Między nami bocianami - serial animowany 9⁵⁰ Moliki książkowe czyli co czytać dziecku - magazyn 10⁰⁵ Palce lizać - magazyn 10²⁰ Niedzielne muzykowanie - Laureaci Konkursu Wieniawskiego 11⁰⁰ Dwie strony medalu(2) - serial 11⁵⁵ Między ziemią a niebem - magazyn 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem - magazyn 13⁰⁰ Transmisja Mszy Sw. - Kościół Wniebowzięcia NMP w Babicach Starych 14⁰⁵ Zmiennicy - serial 15⁰⁵ Wywiad i opinie - program publicystyczny 15³⁰ Po emisji... 15⁴⁰ Biografie - Emil Karewicz - Portret aktora - film dokumentalny 16³⁵ Zaproszenie 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Mój pierwszy raz 18¹⁵ Palce lizać - magazyn 18³⁰ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka - Król Maciuś Pierwszy 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20¹⁰ Oficerowie - serial kryminalny 21⁰⁰ Mój Dekalog 21³⁰ Program rozrywkowy 22¹⁵ Bzik kulturalny 22⁴⁰ Gapa złodziej - film dokumentalny 23³⁰ Zaciśnię gwiazd 24⁰⁰ M jak miłość - serial 0⁴⁵ Ziarno - magazyn 1¹⁵ Dobranocka - Król Maciuś Pierwszy 1³⁰ Wiadomości

Poradnia Psychologiczna

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.



Kancelaria Prawna
mec. MARTA CICHOSZ
ogólne doradztwo prawne
w języku polskim i francuskim:

sprawy rodzinne, papiery pobytowe,
rozwiązywanie sporów, zakładanie i obsługa spółek,
kwestie handlowe i gospodarcze, spadki,
wypadki drogowe itp.

TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87
59, Av de Suffren 75007 Paris

TŁUMACZENIA: - podania, - kosztorysy, - w urzędach
TEL. 06 26 81 22 07.

S.O.S KOMPUTERY

- naprawa komputerów (wirusy, sprzęt informatyczny)
- instalacje sieci komputerowych i Internet (adsl)
- instalacje systemów operacyjnych (Windows)
- Paryż (75) - Argenteuil (95) - okolice

T. 06 03 09 07 95; 01 39 61 39 59;

Institut privé France-Europe Connexion

★ **IFEC** ★ établissement privé d'enseignement supérieur
★ enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris

★ SZKOŁA JĘZYKA FRANCUSKIEGO

Nowe grupy w lutym 2007

zajęcia codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo

20 godzin tygodniowo: **STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE**
Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy

przygotowanie do egzaminów **DELF, DALF i TCF**

Cena: od 79 euro za miesiąc

Zapisy przez cały rok 5, rue Sthrau - 75013 Paris

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku
od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.

TEL./FAX: 01 44 24 05 66

Site: <http://ifec.free.fr>; e-mail: ifec@free.fr

UWAGA: Drobne ogłoszenia w GK - 0,8 euro/słowo;
przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo;
ogłoszenia ekspresowe we wkładce GK - 5 euro,
(„szukam pracy” - 3 euro).

VOIX CATHOLIQUE
GŁOS
KATOLICKI

N° (2221)10: 11.03.2007

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE
- TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -

Editeur: La Mission Catholique Polonaise en France

Wydawca: Polska Misja Katolicka we Francji (tél. 01 55 35 32 32)

Adresse: 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.

Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkate@club-internet.fr www.glos-katolicki.fr

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji: Ks. inf. Stanisław Jez - Recteur MCP.

Rédacteur/Redaktor: Paweł Osikowski;

Rédaction/Zespół: ks. Tomasz Sokół, s. Angela, J. Piętał St. NSJ, s. Andrea M. Kowal SMI.

Imprimerie/Druk: Indica - 27, rue des Gros-Gres - 92700 Colombes; tel. 01 47 82 32 32.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo
dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Abonnement/Abonament: 1an/rok - 53,40 euro; 6 mois/półroku: 28,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - *Voix Catholique/Głos Katolicki*

Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

w Niemczech: *Głos Katolicki* - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900

Prix au n°/cena: 1,40 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

KRAWCOWA OFERUJE:

- przeróbki, - poprawki, - szycie na miarę

T. 01 40 11 68 62 (po 17⁰⁰); 06 09 26 14 69 (od 9 do 22)

LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKI

PARIS 75010 (M Gare du Nord)

91, rue de Maubeuge

TEL. 01 42 80 95 60

35-959 RZESZÓW

ul. Asnyka 10 lokal 17

Tel. 00 48 (17) 850 12 10

Kursy języka francuskiego w centrum Paryża

ECOLE EFRA



NASZA METODA: klasyczna, jasna, aktywna i skuteczna - zapewnia solidne i szybkie nauczanie języka francuskiego. Profesorowie wysoko wykwalifikowani z dużym doświadczeniem pedagogicznym.

Zapisy cały rok: od poniedziałku do piątku (g. 9-12 i 14-18).

Tel: 01. 47. 05. 09. 29; 06. 31. 12. 91. 85;

e-mail: efra@orange.fr; <http://perso.orange.fr/estfrancophone>

Poziomy: - początkujący, - średni, - zaawansowany

- przygotowanie do egzaminów na wyższe studia

- francuski specjalistyczny: medycyna, prawo, handel

Sekretariat czynny: środy (17⁰⁰-20⁰⁰); soboty (10⁰⁰-13⁰⁰).

93, rue St. Dominique (wejście 4, rue Amélie) - Paris 7^{em},
metro: Invalides (13) i La Tour-Maubourg (8).

La langue est le siège de l'être.

ZMIEN SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK

bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie
za jedyne **249 EURO.**

Umów się na spotkanie: **01 57 63 08 64; 06 23 28 07 44.**

PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego

- MONTAŻ i modernizacja komputerów

- DORADZTWO przy zakupie

- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje

- INSTALACJE sieci komputerowych,

- INTERNET

- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych

Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 06 26 97 36 00.

**KUPON PRENUMERATY
(ABONNEMENT)**

- PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT
 ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique
263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

- Rok (53,40 €) Czkiem
 Pół roku (28,30 €) CCP 12777 08 U Paris
 Przyjaciele G.K. (65,60 €) Gotówką

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

.....

.....

Tel:.....

Numer złożony do druku 28.2.2007.

AUTOKAREM DO POLSKI

15 LAT REGULARNYCH LINII AUTOKAROWYCH / 300 000 PASAŻERÓW

**01 40 20 00 80****WYJAZDY 6 RAZY W TYGODNIU****Z Paryża, Lens, Montigny, Lille, Valenciennes, Reims, Metz, Freyming****AUTOKAREM DO 60 MIAST W POLSCE:**

Augustów,	Grudziądz,	Mragowo,	Siedlce,
Biała Podlaska,	Jarosław,	Nisko,	Słubice,
Białystok,	Jędrzejów,	Nowa Skarżyna	Słupsk,
Bolesławiec,	Katowice,	Olsztyn,	Suwałki,
Bydgoszcz,	Kielce,	Opatów,	Stalowa Wola,
Częstochowa,	Kolbuszowa,	Opole,	Szczecin,
Dębica,	Konin,	Ostrów Maz.	Tarnobrzeg,
Eiłąg,	Koszalin,	Piotrków Tryb.	Tarnów,
Eiłk,	Kraków,	Poznań,	Toruń,
Gdańsk,	Legnica,	Przemyśl,	Warszawa,
Gdynia,	Leżajsk,	Przeworsk,	Wrocław,
Gliwice,	Lublin	Puławy,	Zambrów,
Giżycko,	Łódź,	Radom,	Zamość
Gniezno,	Łomża,	Rzeszów,	Zielona Góra.
Gorzów Wielk.	Mielec,	Sandomierz,	

- Transport towarów, - Przeprowadzki, - Przesyłka paczek,
- Wynajem autokarów na imprezy turystyczne!

TANIE LATANIE - Samolotem DO WARSZAWY, KRAKOWA, KATOWIC

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M^e Concorde

Agencja czynna 7 dni w tygodniu

LICENCJONOWANA, REGULARNA LINIA AUTOKAROWA

4 razy w tygodniu

Janosik

tel. 01 44 69 30 80

23, rue Boursault - 75017 Paris, M^e Rome

École Privée NAZARETH

Szkoła Języka Francuskiego

17 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris
przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia

Zajęcia poranne, wieczorne, sobotnie

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12;

- status studenta - prawo do pracy - ubezpieczenie w Sécurité Sociale

☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15

Association Nazareth Famille

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX

enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotowujemy do: - Państwowych Egzaminów Certyfikatowych
z języka polskiego jako obcego - do matury francuskiej - język polski LV 3Zapisy cały rok. **NOWE GRUPY 9 MARCA!!!**

www.nazarethfamille.fr

USŁUGI FRYZJERSKO-KOSMETYCZNE

- Strzyżenie - balayage - trwała - koloryzacja
- henna - manicure. 06 71 08 84 85.

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60**udziela pomocy w przypadku:**

problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żaloby.

UWAGA: Drobne ogłoszenia w G.K. - 0,8 euro/słowo;
przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo;
ogłoszenia ekspresowe we wkładce G.K. - 5 euro,
(„szukam pracy” - 3 euro).

**Copernic**

L'EUROPE DE L'EST EN DIRECT

COPERNIC

6, rue des Immeubles
Industriels75011 Paris (M^e Nation)

tel. 01 40 09 03 43

www.copernic.frwww.copernic.waw.pl

COPERNIC

23, rue Desaix
69003 Lyon

tel. 04 72 60 04 54

SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE NA TANIE LINIE LOTNICZE ORAZ NA AUTOKARY

PACZKI DO POLSKI

- zbiórka na terenie całej Francji;
- wyjazdy w poniedziałki;
- dostawa do rąk własnych adresata.

Odbiór paczek z domu klienta w Paryżu i okolicach
- tel. 01 40 09 03 43.**Uwaga!!! Od 1 kwietnia 2007**

nasze biuro będzie zamknięte w niedziele.

Nowe godziny otwarcia biura w Paryżu:

Od poniedziałku do soboty włącznie:

od 9.00 do 17.00.

*** PRZEPROWADZKI ***

- DO POLSKI;
- NA TERENIE PARYŻA I OKOLIC;
- W CAŁEJ FRANCJI I EUROPIE.

TEL. 01 48 78 25 37; 06 15 09 43 86

BIURO TŁUMACZEŃ W. A. KOCZOROWSKI

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
lub4, villa Juge - 75015 Paris (M^e Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism. Formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.**KANCELARIA PRAWNICZA - TŁUMACZENIA:**Stanisław Bocianowski, dr prawa międzynarodowego,
ekspert sądowy - tłumacz przysięgły.

Eliza Bocianowska - adwokat.

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris

tel./fax: 01 43 06 00 70 lub tel. komórkowy 06 17 98 60 20.

Sprawy prawne w Polsce: małżeńskie, emerytury,
odszkodowania, spadki itp.**PODRÓŻE DO POLSKI***** IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!*** LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.

TEL. 01 48 22 45 26; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

*** OMEGA** - REGULARNE PRZEJAZDY DO POLSKI; PRZEWÓZ
PACZEK. TEL. 01 43 71 48 52; 06 63 29 28 11; 06 22 27 23 51.



polonijne reminiscencje

Paryż: Wieczór Koła Przyjaciół Fundacji Jana Pawła

Rok 25-lecia Fundacji Jana Pawła II, jak każdy pewnie rok jubileuszowy jest dla jej przyjaciół na całym świecie czasem odnowy entuzjazmu, ale i czasem przemyśleń. Przemyśleń związanych z autentycznością, głębią i wiernością naszemu zaangażowaniu.

Ci wszyscy, którzy mieli szczęście udać się do Rzymu na uroczyste obchody przeżywaną rocznicę, jak i ci, dla których nie było to możliwe, spotkali się w sobotę, 27 stycznia na dorocznym opłatku w salonach Domu Kombatanta w Paryżu. Wyjątkowo licznie zgromadzeni członkowie naszego koła (niektórzy przybyli na tę okazję aż z południa Francji), rozpoczęli swoje spotkanie uroczystą Mszą świętą dziękczynną, odprawioną przez specjalnie przybyłego z Rzymu - ks. prał. Stefana Wylężka, administratora Fundacji i ks. Henryka Szulborskiego, wicerektora Polskiej Misji Katolickiej we Francji. Do jej uświetnienia przyczynił się chór z parafii polskiej Wniebowzięcia NMP w Paryżu, pod nową dyrekcją.

Ks. prał. Wylężek, nawiązując do czytanej Ewangelii, skierował do obecnych Słowo Boże, które rzuca nowe światło na przedmiot tych właśnie „jubileuszowych przemyśleń”. Odrzuceni prorocy! Jezus, syn Józefa, cieśli, ktoś spośród nas... A zatem, najpierw zdziwienie, a potem odrzucenie! Kaznodzieja widzi w tej ewangelicznej scenie głęboką prawdę naszych czasów, ostrzeżenie przed nawykami, rutyną..., przed tym dziwnym podziałem między „praktykującymi” i „nie praktykującymi”. To dotyczy autentyczności naszego chrześcijańskiego życia. Ale dotyczy to również naszych konkretnych

zaangażowań, w takie czy inne dzieło. Jakże łatwo stanąć po stronie tych, którzy olśniewają nas swoim charyzmatem, jakże łatwo zapomnieć o istocie rzeczy...

Podczas Mszy świętej niedzielnej, następnego dnia, w parafii Miłosierdzia Bożego, ks. Wylężek powrócił do tematu, odwołując się do artykułu czytanego niegdyś w młodości - „Chrześcijanie czy sympatycy?”, czy też wspominając zmarłego niedawno Abbé Pierra, który ośmielił się swojego czasu, mimo że został później wygwizdany, publicznie powiedzieć, że dla zahamowania ekspansji AIDS wystarczyłoby zachować wierność jednemu partnerowi.

Teraz, kiedy Jan Paweł II odszedł od nas, musimy umieć się sprawdzać. Tymczasem wielu z nas „naszego” Ojca Świętego pamięta już tylko z jego cierpiącym obliczem... Oni muszą nauczyć się patrzeć dalej... ale czy tylko oni? Czy my, starzejący się, którzy pamiętamy Jego sportową sylwetkę, Jego uśmiech, moc Jego wzroku, zatrzymaliśmy się tylko na tym etapie, czy też jesteśmy gotowi dochodzić do tego, co nam pozostawił w dziele myśli i miłości, dziele intelektualnie i moralnie odradzającym. Czy to, co słyszymy o nowym urodzeniu w Chrystusie jest dla nas tylko pobożnym gadaniem, na dobrą sprawę „bez konkretnej treści”, czy też zaczynamy rozumieć, że być

chrześcijaninem to rodzić się ciągle w wymiarze miłości? Tych przemyśleń nie możemy uniknąć i nasza wierność temu Świętemu naszym dni w tym się wyrazi.

Jest czymś pełnym uroku spotkać się w atmosferze przyjaźni i przekonania o wspólnym ideale, to takie bliskie agapom pierwszych chrześcijan... Spotkanie po Mszy świętej było dowodem tej bliskości. Chór parafialny dał koncert pieśni wzniosłych, podnoszących w górę serca. Pani Anna Woźniak, prezes zespołu WICI z Argenteuil, z akompaniującą jej pianistką zachwyciła nas swoim talentem i swoim głosem. Aperitif był dzięki temu bardziej jeszcze uśmiechnięty.

Prezes koła - Henryk Rogowski dziękował wszystkim tak za ich wkład, jak i za momenty radości i wzruszeń podczas naszej ostatniej podróży do Rzymu (płyty kompaktowe ze zdjęciami z tej podróży, filmami z koncertu jubileuszowego i audycji u Benedykta XVI są do nabycia). Ponieważ podróże takie cieszą się ogromnym powodzeniem, więc i kolejna jest już zorganizowana, w drugiej połowie maja na Warmię i Mazury, Podlasie, aż do Wilna.

Prezes przekazał też na ręce ks. prał. Wylężka czek stanowiący składki członków koła. Ten wkład finansowy jest fundamentalny, żadna działalność nie byłaby po prostu bez niego możliwa. →→

... polskość wciąż tutaj żyje

Walne Zebranie SPK w Carvin

Wniedzielę, 4 lutego odbyło się walne zebranie Stowarzyszenia Polskich Kombatantów - Carvin i jego sympatyków.



Na początku spotkania prezes Stanisław Grubski (87 lat) przywitał zebranych i złożył im życzenia „wszystkiego najlepszego w Nowym, 2007 roku”.

Następnie w skupieniu, minutą ciszy uczciliśmy pamięć zmarłych w ubiegłym

roku członków naszego stowarzyszenia: śp. Edmunda Cieślaka i śp. Jana Bycza. W kolejnym punkcie zebrania, skarbnik Stowarzyszenia, Marcel Maciejewski przedstawił roczne sprawozdanie finansowe SPK - Carvin.

W dalszej, wspomnieniowej części zebrania, sekretarz stowarzyszenia - Edward Hudziak mówił o swoim rzymskim spotkaniu z generałem Józefem Hallerem (bohaterem I wojny światowej), podkreślając jego wielki kult dla Matki Najświętszej. Opowiedział też o swoim spotkaniu z generałem Władysławem Andersem, podczas którego wódz wspominał trudności związane ze sławną bitwą o Monte Cassino.

W kolejnej części spotkania głos zabrali: mer miasta Carvin - Filip Kemel i jego zastępca - Alain Masson. W swych refleksjach podkreślali oni ogromną rolę pokoju we współczesnej Europie i przypominali w tym kontekście polsko-francuskie więzi, które nie tylko łączą nasze narody, ale i warunkują realizację wielu wspólnych przedsięwzięć.

Zebranie zakończyliśmy w braterskiej atmosferze, wokół stołu zastawionego poczęstunkiem, przygotowanym przez panie - Irenę Fimińską i Alicję Maciejewską (za co im przy okazji serdecznie dziękujemy).

Edward Hudziak

→→ Pani Agata Kalinowska-Bouvy, tłumaczka *Tryptyku Rzymskiego*, wręczyła też ks. prał. Wylężkowi „Księgę Wspomnień o Janie Pawle II”, wydaną przez Polonię niemiecką. A sam ksiądz, administrator fundacji wyraził swoją wdzięczność jak i radość z tego, że zaangażowanie jej przyjaciół nie słabnie. Poinformował nas też o ostatnich decyzjach rzymskiego zarządu fundacji - przewodniczącym jej został mianowany przez Ks. kardynała Stanisława Dziwisza, ks. abp Ryłko. Dr Christiane Tomkiewicz, wiceprezes Koła Paryż została ponownie powołana do rzymskiej Rady Administracyjnej.

Dzielenie się opłatkiem i kolacja były okazją do serdecznej wymiany zdań i wspomnień. Obecny wśród nas były prefekt departamentu Pyrénées Atlantiques, Bernard Landouzy, podzielił się swoimi wspomnieniami z okresu przygotowań do pierwszej wizyty Jana Pawła II w Lourdes. Te wspomnienia miały znaczenie szczegól-



ne, kiedy zdamy sobie sprawę z tego, że krótko potem, w 1981 r. miał miejsce zamach na życie Ojca Świętego.

Działalność fundacji znajdzie niedługo swoje forum - z inicjatywy i dzięki staraniom gen. Bernarda Davoust, za kilka dni otwarta zostanie jej strona internetowa. B. Davoust zaproponował również tablicę pamiątkową, która umieszczona będzie wkrótce na katedrze Notre Dame de la Garde w Marsylii.

Następnego dnia ks. prał. Stefan Wylężek koncelebrował Mszę świętą z ks. proboszczem St. Jemioło w parafii Bożego Miłosierdzia w Paryżu 17. Ks. proboszcz zwrócił się do licznie zgromadzonych wiernych z prośbą o wspomnienie fundacji i przekazał na jej cele całą niedzielną „składkę”. Serdeczne „Bóg zapłać”.

ROK POWOŁANIA PAŃSKIEGO Rok 2006 - 2007

POLSKIE ZJEDNOCZENIE KATOLICKIE

DEKANAT PÓŁNOCNEJ FRANCJI

I ZWIĄZEK KRUCJATY EUCHARYSTYCZNEJ

zapraszają na spotkanie w okresie Wielkiego Postu
w KAPLICY NAJSW. SERCA JEZUSOWEGO W BRUAY LA BUISSIÈRE
w **środe 14 marca 2007 roku.**

- 15.00 : Spotkanie w sali parafialnej dla dzieci
(film o powołaniu, modlitwy, nauka pieśni...)
Adoracja Najsw. Sakramentu dla dorosłych
(medytacja różańcowa, okazja do spowiedzi św...)
- 16.00 : Msza święta koncelebrowana
17.00 : Poczęstunek w sali parafialnej



DROGA KRZYŻOWA



CHEMIN DE CROIX

Teksty: ks. T. Śmiech, zdjęcia: Parafia Barlin!

Do zamówienia u p. B. Maleszka
(61, rue 1-Maj - 62940 Haillicourt),
tel. 03 21 52 44 14.

Cena: 2 euro (+ 0,5 przesyłka)

**w Galerii GK:
Bazylika św. Augustyna
w algierskiej Annabie -
starożytnej Hipponie**

(o wspólnej wizycie francuskich muzułmanów i katolików
w Algierii proszę czytać wewnątrz numeru - str. 8-9)



foto: J. Pietrzak-Thébault

karty telefoniczne IRADIUM

Taniej do Polski i po całym świecie

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€

	MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY
Polska	1666* mn
GSM Polska	125* mn
Niemcy	1250* mn
USA + GSM	1250* mn
Włochy	1000* mn
Anglia	1250* mn
Kanada + GSM	1000* mn
Francja	1250* mn
GSM Francja	111* mn

RICIS Paris 8448 3277 203

100% PEŁNA SATYSFACJA LUB ZWROT KARTY

Punkty sprzedaży : kioski, supermarkety, taxiphony, tabac, księgarnie

7/7 Obsługa klienta - 7dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

01 70 70 88 00 **0811 600 300**

*Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego. Nie działa w kabinie

Połączenie międzynarodowe w cenie rozmowy miejscowej! **0,014*€/mn**

Wybierz

0811 65 48 48

Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

Polska	Niemcy	Dania
USA +GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada +GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

GSM Polska 0,09 €/mn 0821 61 48 48

7/7 OBSŁUGA KLIENTA INFORMACJE RACHUNKI I CENY 7 DNI W TYGODNIU OD 9.00 DO 21.00

0811 600 348*

www.no-limit-telecom.com

Un service du Groupe IRADIUM

* 0,014 €/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w week-end); 0,028 €/min (08.00 - 19.00), połączenie z aparatu stacjonarnego
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com.